

Spotkanie Cz. Kiszczak — L. Wałęsa

W dniach 18 i 19 listopada br. odbyło się w Warszawie na zaproszenie sekretarza Episkopatu Polski arcybiskupa Bronisława Dąbrowskiego spotkanie generała Czesława Kiszczaka z Lechem Wałęsą. W spotkaniu uczestniczyli również: Stanisław Ciosek, ks. biskup Tadeusz Gocłowski, Tadeusz Mazowiecki i ks. Alojzy Orszulik.

Ustalono, że rozmowy będą kontynuowane w celu zbliżenia stanowisk. (PAP)



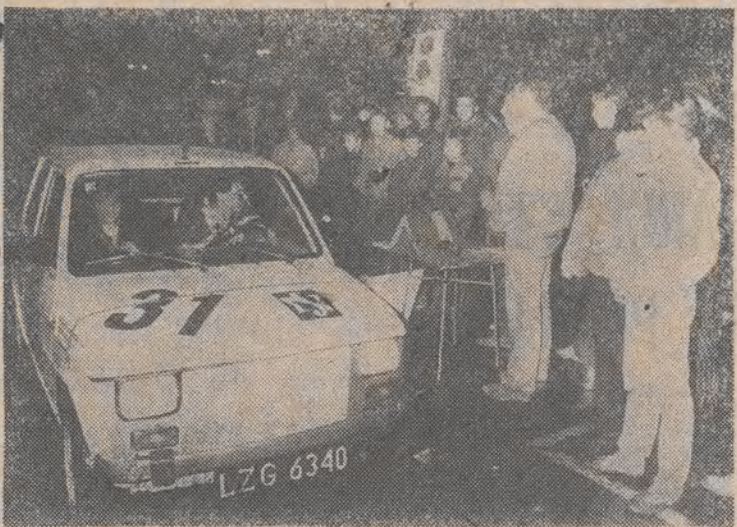
Wydanie I ŁÓDŹ, poniedziałek 21 listopada 1988 roku Rok XLIII 270 (12784) PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004 Cena 15 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

SPORT · SPORT ·

- I liga piłkarska: komplet punktów ŁKS i Widzewa
- A. Wojdat wygrał miłyng pływaków „Interpolcomu”
- Koszykarki Włókniarza Pabianice „na płatkę”, ŁKS „na dwie”
- Siatkarki ŁKS wygrały z Polonezem, Wifama pokonała Resovię i nie dała rady mistrzowi Polski — Hutnikowi Kraków. (Szczegóły oraz pozostałe wiadomości sportowe na str. 6)



W sobotę zakończył się XIII Ogólnopolski Samochodowy Rajd „Prąśniczka”. Zwyciężyła załoga z Lublina W. Stec i M. Januszek. N.z.: na starcie łódzka para A. Łęcki i R. Karasiński. Fot.: P. NOWAK

Najważniejszy jest efekt pracy! (Spotkanie z Wiesławem Ochmanem)



N.z.: Wiesław Ochman z żoną i dyr. S. Pietrasem.

Fot.: A. WACH

W Łodzi śpiewał po raz pierwszy. Oczywiście biletów na „Tosce” z Wiesławem Ochmanem jako Cavaradossim nie starczyło nawet dla najzagorzalszych melomanów. Ku utrapieniu artysty rozszyfrowany został jego prywatny numer telefonu, więc i ta droga szukano protekcji. Wczorajszy wieczór — a w roli tytułowej wystąpiła Hanna Rumowska-Machnikowska — był wielkim artystycznym wydarzeniem!

Ale już w sobotę W. Ochman zaprezentował się w Łodzi jako malarz. Ponad 50 jego prac — ze zbiorów własnych i przyjaciół (artyści nie sprzedaje swoich obrazów) jest eksponowanych w saloniku Teatru Wielkiego.

A wcześniej odbyła się konferencja prasowa, którą dyrektor S. Pietras rozpoczął stwierdzeniem odwołującym się do naszych dziejów: jeśli tak jak niedgdy Paderewski jakiś artysta miałby zostać premie-

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Redukcja aparatu partyjnego w Kazachstanie

Liczebnie pracownikom Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Kazachstanu postanowiono zmniejszyć o ok. 1/3.

Jak oświadczył w wywiadzie dla agencji TASS pierwszy sekretarz KC KP Kazachstanu Giennadij Kolbin, w komitetach partyjnych KPK, jak i w ogóle w KPZR, postanowiono całkowicie zlikwidować wydziały branżowe, zaś łączną liczbę wydziałów znacznie zmniejszyć. Podczas takiej samej reorganizacji w komitetach obwodowych partii zwolnionych zostanie ok. 300 pracowników aparatu.

„Jest to gruntowna i głęboka przebudowa całokształtu pracy komitetów partyjnych, które w swej działalności przechodzą od funkcji administracyjno-gospodarczych do politycznych metod kierownictwa” powiedział Kolbin. Zwalniany z aparatu partyjnego specjaliści skierowani zostaną do pracy w organach gospodarczych Kazachstanu i w systemie zarządzania państwowego.

SZCZECIN—ŚWINOUJŚCIE

Strefa wolnocłowa już jest faktem

Spółka akcyjna „Woły Obszar Celny Szczecin — Świnoujście” jest już faktem. Po wcześniejszych ustaleniach organizacyjnych i zapisie notarialnym 9 bm. przewodniczący Wydziału III Wywulnego Sądu Rejonowego w Szczecinie Kazimierz Kmiecik dokonał jej wpisu do sądowego rejestru handlowego. Od tej chwili spółka może prowadzić praktyczną działalność organizacyjną i ekonomiczną. Podstawowymi udziałowcami spółki są: Urząd Portu Szczecin — Świnoujście NSA „Żegluga Polska” oraz Przedsiębiorstwo Spedytury Międzynarodowej „Hartwig” którzy wnieśli łącznie

100 mln zł kapitału założycielskiego. Wkrótce mają zostać wypuszczone akcje spółki wartości 2 mld zł, które sprzedawane będą na przetargach. Planuje się dalszą emisję akcji.

Jak poinformowano dziennikarza PAP, działaniami spółki zainteresowanych jest ok. 100 przedsiębiorstw krajowych oraz 40 firm zagranicznych prowadzących rozmowy i badania sondażowe.

Przypomnijmy iż w świetle działań blisko 400 tzw. specjalnych stref ekonomicznych Przeważają wśród nich zwłaszcza w krajach wysoko rozwiniętych, strefy wolnocłowe. (PAP)

Egipt uznał państwo palestyńskie

Egipt uznał oficjalnie w niedzielę państwo palestyńskie, proklamowane 15 bm. przez Palestyńską Radę Narodową. Rzecznik rządu egipskiego oświadczył, że proklamowanie tego państwa stanowi konstruktywny etap rozwoju wydarzeń i wyraża nadzieję iż posłuży ustanowieniu pokoju i stabilizacji w regionie. Komentatorzy

podkreślają, że decyzja Egiptu została państwa palestyńskiego kierujące działaniami na terytoriach okupowanych, ogłosiło komunikat, w którym podkreśla że decyzje palestyńskiej rady są dowodem jedności narodowej sił działających w kraju i za granicą oraz wzwyż do nasilenia walki przeciwko okupantowi, aż do uzyskania niepodległości. Kierownictwo powstania wywa także kraje arabskie, by działały na rzecz wcielenia w życie tej decyzji, wywierając naciski na Stany Zjednoczone i inne państwa zachodnie w celu zwołania międzynarodowej konferencji i urzędowego uznania państwa palestyńskiego.

Zjednoczone kierownictwo powstania palestyńskiego kierujące działaniami na terytoriach okupowanych, ogłosiło komunikat, w którym podkreśla że decyzje palestyńskiej rady są dowodem jedności narodowej sił działających w kraju i za granicą oraz wzwyż do nasilenia walki przeciwko okupantowi, aż do uzyskania niepodległości. Kierownictwo powstania wywa także kraje arabskie, by działały na rzecz wcielenia w życie tej decyzji, wywierając naciski na Stany Zjednoczone i inne państwa zachodnie w celu zwołania międzynarodowej konferencji i urzędowego uznania państwa palestyńskiego.

Rumunia wydalila węgierskiego dyplomate

Rada handlowa ambasady węgierskiej w Rumunii Karoly Gyorfj został uznany za osobę niepożądaną w Rumunii i otrzymał nakaz opuszczenia tego kraju w ciągu 3 dni. Zarządził mu kolportowanie antyrumuńskich i antysocjalistycznych ulotek. Poinformowała o tym telewizja rumuńska w opublikowanym 19 bm. oświadczeniu Ministerstwa Spraw Zagranicznych SRR, w którym

stwierdza się, iż 14 bm. milicja rumuńska zatrzymała Karoly Gyorfj, ponieważ z samochodu, który prowadził, rozrzucane były ulotki zawierające oszczerstwa pod adresem partii i państwa rumuńskiego. Władze węgierskie skierowały w związku z tym incydentem protest do władz rumuńskich stwierdzając, iż oskarżenia pod adresem rady ambasady węgierskiej w Bukareszcie są absolutnie bezpodstawne, zaś działania rumuńskie stanowią poważną prowokację, wyrządzającą szkodę stosunkom między obu krajami.

4 dalszych marynarzy znajdują się w szpitalu w Madrasie gdzie otoczeni są troskliwą opieką lekarską oraz przedstawicielami ambasady PRL w Indiach, a także zakładu PLO w tym kraju Stan jednego z nich młodszego stewarda Janusza P. jest bardzo ciężki.

Tragedia na polskim statku

Jak informują Polskie Linie Oceaniczne w Gdyni, 18 bm. na drobnicowcu PLO „Aleksander Zawadzki” dowodzonym przez kpt. ż. w. Wacława Kopieńskiego, a znajdującym się na Oceanie Indyjskim, doszło do tragedii, która zakończyła się śmiercią 3 marynarzy: I elektryka Jerzego B. bosmana Jana M. i młodszego kucharza Jerzego S. Przyczyną było zatrucie spirytusem metylowym.

Dla projektantów i kreślarzy Spółka „Stylgraf”

(INFORMACJA WŁASNA)

38 biur projektowych wchodzących w skład Krajowego Zrzeszenia „Miastoprojekt” założyły spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością „Stylgraf”. Spółka zajmować się będzie działalnością gospodarczą. Produkować będzie meble, sprzęt kreślarski, urządzenia biurowe i papier światłoczuły. Zajmować się będzie także i małą poligrafia, prowadzić bank atestowanych programów komputerowych, doradztwo ekonomiczno-techniczne w zakresie zakupów sprzętu specjalistycznego. Reprezentować będzie także firmy krajowe i zagraniczne, których wyro-

by mają zastosowanie w projektowaniu.

Do spółki przewidziane jest przystąpienie udziałowców z RFN.

Fachowców wątpiących w jakość polskiego sprzętu kreślarskiego spieszymy poinformować, że produkowany on będzie przez polskiego rzemieślnika, ale najbardziej precyzyjne elementy będą importowane.

Spółka „Stylgraf” przejmie prowadzoną od pewnego już czasu działalność gospodarczą zrzeszenia „Miastoprojekt” które w roku bieżącym osiągnęło obroty w wysokości 1 mld zł.

AP

Ma 4 metry i jeszcze urośnie Paryżanin już w Łodzi



nerze betonową — a na niej piśnionową — płytę.

Po kilkudziesięciogodzinnej męczącej podróży zryfa (nie ma jeszcze imienia) potrzebuje trochę czasu na aklimatyzację, dlatego wczoraj nie było jeszcze wiadomo, czy będziemy mogli oglądać ją już dziś czy dopiero za kilka dni.

(ab) Fot.: A. WACH

Od dziś Drożej papierosy

Jak informuje Zrzeszenie Przedsiębiorstw Przemysłu Tytoniowego od 21 listopada 1988 r. rośnie ceny detaliczne papierosów: — produkcji krajowej średnio o 10,9 proc. — importowanych średnio o 12,1 proc. Ceny detaliczne: cygar, cygaretek i tytoniu fajkowego nie ulegają zmianie. Podwyżka cen detalicznych dokonana została na podstawie art. 11 ustawy o cenach Wynika ze wzrostu kosztów produkcji oraz potrzeby oddziaływania na ograniczenie spożycia papierosów w kraju (PAP)

wienia się i mający nieprzeciętne poczucie humoru. Interesujące jest również to, że nie znane jest im zjawisko stresu”.

NIEZWYKŁE ZAWODY

Eukaliptus jest prawdziwym gigantem: wysokość tego drzewa dochodzi do stu metrów, a niektórych okazów nawet do 150 metrów.

Pień dorosłego drzewa jest niemalże całkowicie pozbawiony gałęzi. Tylko na samym wierzchołku pozostaje niezbyt gęsta zielona korona. Niedawno w ojczyźnie eukaliptusów, w australijskim mieście Adelaide odbyły się niezwykle zawody ich zwycięzca zostaje ten uczestnik, który najszybciej wdrapie się po pniu do korony. W lesie eukaliptusowym wybrano pięć jednakowo wysokich drzew. Uczestnikom zawodów zezwolono na włożenie gumowych rękawiczek oraz obuwia będącego połączeniem kałszy i pięt.

GRZYB-GIGANT

62-letni rolnik hiszpański Victorio Blasguis z miejscowości Santacara w prowincji Navarra, znalazł w pobliżu ogrodzenia

swego gospodarstwa gigantyczny grzyb, ważący 6 kilogramów i trzysta gramów.

Szczęśliwy posiadacz niezwykłego grzyba twierdzi, że gigant wyrósł w ciągu jednej nocy. Rzecz w tym, że również w poprzednich latach Blasguis znajdował w pobliżu swej fermy podobne grzyby co prawda o nieco mniejszej wadze — 2-3 kg. Jednakże obserwował ich wzrost w ciągu kilku dni.

NOWE REKORDY

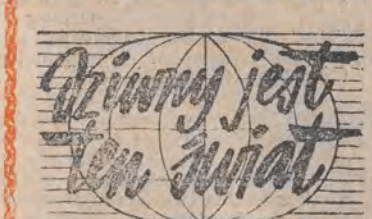
Ostatnie wydanie słynnej księgi Guinnessa, przetłumaczone na 31 języków, ukazało się w rekordowym nakładzie — ponad 60 mln egzemplarzy. Pojawia się w niej — jak informują autorzy — 15 tys. nowych rekordów.

Najwyższa kobieta na świecie jest mierzcząca 233 cm mierzka Borneo.

Największa głowa kapusty wyhodował brytyjski farmer. Jej waga — ponad 53 kg.

Najkrótszy pojedynek w boksie zawodowym trwał zaledwie 45 sekund.

Anglik I. Waill przez 6 godzin żonglował trzema pomarańczami, nie upuszczając ani jednej. opr. pBR



CHRONIE DZIWAKÓW

Brytyjski psycholog David Wicks kolekcjonuje... dziwaków. Zapoznał się z ponad tysiącem swych rodaków których ekscentryczne zachowanie się wywołuje zdziwienie a często też śmiech. Psycholog twierdzi, że wśród dziwaków jest sporo ludzi pomysłowych i pewna firma komputerowa serio zainteresowała się niektórymi ich ideami. Mimo iż ludzie ci mogą wydawać się niektórym wariacjami w rzeczywistości — jak wykazały badania Wicksa — ze 150 osób, tylko jedna okazała się abnormalna. Interesujące jest że długość ich życia kształtuje się powyżej średniej. Wicks twierdzi: „dzwacy — to twórcze natury, zachowujący do późnej starości zdolność dzi-

CO DZIEŃ nieście

W 326 taju roku słońce weszło o godz. 7.07, zajdzie zaś o 15.36.

Imieniny obchodzą

Albertyna, Janusz, Konrad, Gelazy, Oliwier.

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Możliwość wystąpienia opadów śniegu. Temperatura maksymalna w dzień —1 st. Wiatr słaby zmienny. Ciśnienie o godz. 19 wyniosło 985,9 hPa (739,5 mm), a temp. —3,7 st.

Z kalendarza wydarzeń

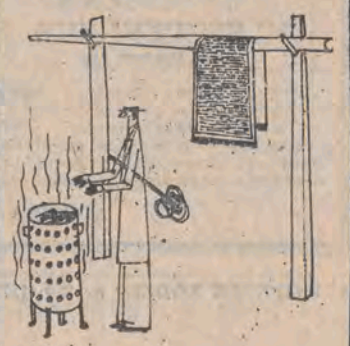
1948 — Powstaje Spółdzielnia Wydawnicza „Książka i Wiedza”.

1945 — Rozpoczął się w Norimberdze proces hitlerowskich zbrodniarzy wojennych.

Taka sobie myśl

Każdy czyn pali za sobą mosty na jego dnie spoczywa sto pomordowanych możliwości. On wybrał, rozstrzygnął.

Uśmiechnij się



LUDZIE I PROBLEMY LUDZIE I PROBLEMY

Skole Podstawowej nr 153 im. Marii Skłodowskiej-Curie w Łodzi różnie mówią. Przed wszystkim to, że zbyt dużo tam wychowanków z domów dziecka i tzw. trudnych środowisk, przysparzających mnóstwo kłopotów pedagogom, demoralizujących pozostałych uczniów i zakłócających spokój okolicznym mieszkańcom. Wiele czy może to być dobra szkoła?

A jednocześnie nie brak opinii, że w placówce panuje straszny rygor, a uczniowie nie mają żadnych praw i na siłę zmuszani są do wyteźonej nauki w trudnych warunkach, obowiązkowego uczestnictwa w rozmaitych zajęciach pozalekcyjnych i udziału w ciągłych pracach społecznych. Czy tak może być w normalnej szkole?

Kiedy jednak tam zajrzeć, przyparzyć się z bliska szkolnej codzienności, sprawdzić, jak przebiega lekcja i co się dzieje na przerwach, okazuje się, że obiegowe opinie nie bardzo znajdują pokrycie w rzeczywistości. To z pewnością, normalna szkoła, jak wiele innych. — A pewnie, że normalna! — potwierdza dyrektor Małgorzata Romańska, zapraszając na herbatę. W tym samym jednak momencie słychać gdzieś brzęk rozbitnej szyby. Trochę się niepokoję, ale

dyrektorka uspokaja, że dopiero martwa cisza mogłaby być powodem do zmartwienia.

— Dzieci muszą się wyszumieć, taka już ich natura. Czy są tutaj tak zwane trudne dzieci? Nie, proszę pana, bo takich nie ma, bywają tylko niekiedy trudni nauczyciele i rodzice. A dzieci

ciach bardzo licznie i chętnie, bo są ciekawe i dobrze prowadzone.

Czy jednak uczniowie nie są za bardzo obciążeni taką mnogością absorbujących zajęć? Czy nie przeszkadzają one w nauce? Wiadomo, że programy nauczania są bardzo obszerne, trudne i niekiedy nawet najzdolniejsi miewają kło-

teczności musi ćwiczyć na korytarzach.

Wiele dzieci, podobnie jak gdzie indziej, wykazuje rozmaite wady postawy, zwłaszcza nagminne są skrzywienia kręgosłupa. Pomyślano jednak, jak im pomóc, choć nie było to łatwe. Troje nauczycieli — Barbara Wojteczak, Grzegorz

Nawet sympatyczny i zawsze chętny do pomocy, ale gdyby dostali mieszkania gdzie indziej, przybyłoby miejsca na klasy i pracownie. A dzieci w okolicy na pewno nie ubędzie, więc szkole grozi coraz większa ciasnota. Będzie ciężko.

Ala na razie cieszy wszystko, co się tymczasem udaje załatwić — kolorowy telewizor, wideo nowe krzesła, z trudem zdobyte wykładziny, nowe książki dla biblioteki liczącej już 16 tys. woluminów, wreszcie i to, że udało się wypozyczyć bezpłatnie autokar na wycieczkę.

Szkolna społeczność marzy o zakładzie opiekuńczym, który wspomagałby ją w rozlicznych, codziennych kłopotach, ale dotąd nie znalazł się taki. Dobrze, że chociaż „Włóczęgi”, aczkolwiek formalnie nie przypisany do szkoły jako mecenas, od czasu do czasu śpieszy jej bezinteresownie z pomocą.

Tak wygląda tutaj szara szkolna codzienność. Problemów nieustannie przybywa — jak sobie z nimi radzić? Cała nadzieja w niewyczerpanym zapale nauczycieli i wrażliwym zaangażowaniu rodziców. Ich nie trzeba przekonywać, że dzieci będą takie, jakie je wychowamy.

ZBIGNIEW S. NOWAK

Marzenia o szkole prawdziwej

mamy takie, jakie sobie wychowamy. Czy pan mnie dobrze rozumie?

Jak to jednak jest z tym wychowaniem w warunkach, które ciężko uznać za normalne? Jak w 15 izbach lekcyjnych rozlokować 865 dzieci w 31 oddziałach? Jak dopasować rozkład zajęć do skromnych możliwości lokalowych, rygorystycznych wymagań programowych i rozmaitych specjalności 46 nauczycieli? Same lekcje trwają od godz. 7.15 do 18.20, a poza tym odbywa się jeszcze sporo zajęć pozalekcyjnych w kotłach zainteresowań.

A uczniowie — jak się okazuje — uczestniczą w tych dodatkowych zajęcia

poty z opanowaniem obowiązującego materiału, nie mówiąc już o słabszym. Jak zatem pogodzić naukę z rozrywką?

Okazuje się, że w szkole pomyślano o tych słabszych, organizując dwa oddziały wyrównawcze i oddział dla dzieci znerwicowanych. A szkolni pedagodzy i psycholog dochodzący z dziedzinowej poradni wychowawczo-zawodowej prowadzą tzw. warsztaty socjoterapii.

A jak się w tej szkole dba o kondycję fizyczną młodzieży? Jest boisko i mała sala gimnastyczna, co nie wystarczy dla prawie tysięcznej gromady. Często uczniowie, zwłaszcza tych najmłodszych, z

Sońta i Grzegorz Urbanak — urzędziło społecznym wysiłkiem specjalną salę do gimnastyki korekcyjnej.

Własnymi rękami wyremontowali i odświeżyli pomieszczenie po nie używanych od dawna, nieczynnych natryskach, niemal na własny koszt. Pomogli też rodzice. I tak kilka dni temu — na jubileusz 30-lecia szkoły — oddano do użytku „gabinet zdrowia”, jakich niewiele w innych placówkach.

Dyrektorce marzą się jednak większe inwestycje, rozbudowa placówki. Chodzimy po szkole, zaglądając do wszystkich zakamarków.

W szkole mieszka też dwóch lokatorów.

Budowlane progi i bariery Budować, ale z czego?

W zeszłym roku wszystkim winne były mrozy. Zima 1986/87 okazała się kolejną „zimą stulecia”. Stało się tak, że budowlanych zaskoczyła niska temperatura i nie zdążyli przygotować odpowiedniego frontu robót, czyli najprościej mówiąc: nie zmontowali budynków, w których pod osłoną ścian i dachów mogłoby wykonywać roboty wykończeniowe.

Zima 1987/88 była nadzwyczaj łagodna. Temperatura rzadko spadała poniżej zera i właściwie budowlani mogli robić wszystko, nawet wylewać ławy fundamentowe i z gotowych płyt montować domy. Mimo to robota się nie kleiła. Dyrektorzy przedsiębiorstw budowlanych ponagliłi spółdzielnie mieszkaniowe, żeby przyspieszyć wypłatę pieniędzy za wykonane już i przekazane użytkownikom budynki. Pieniądzy miały być od ręki przelane na konto fabryk domów. Fabrykom domów kończyły się właśnie zapasy cementu i kruszywa. Na nowe dostawy nie można było liczyć, dopóki nie zostanie uregulowane stare długi. Niestety, spółdzielnie pieniędzy nie miały, a banki nie śpieszyły się z wypłatą kredytów. Wbrew temu co twierdzili rządowi spece od finansów, w obiegu było za mało pieniędzy: system bankowy okazał się niedroczny.

Wkrótce jednak okazało się, że nawet gdyby firmy budowlane miały swoje bankowe konta pełne, znajdowałyby się w takiej samej sytuacji jak większość klientów polskiego handlu, w którym niewiele można kupić. Coraz częściej było bowiem tak, że budowlani zamiast materiałów mieli tylko dobre chęci.

System zaopatrzenia budownictwa w materiały nigdy w powojennej Polsce nie funkcjonował dobrze. Być może byłoby lepiej, gdyby wszystkiego było pod dostatkiem. Na polskiej budowie nawet tej obdarowanej priorytetami zawsze na coś się czeka. Od kilku lat sytuacja jest wyjątkowo zła, chociaż z najwyższych trybun w tym samym czasie padły deklaracje o szczególnej roli budownictwa w ogóle, a mieszkaniowego w szczególności. Deklaracje jednak mają to do siebie, że bez pokrycia są bezużyteczne.

Na wybudowanie 1 tys. metrów kwadratowych mieszkań potrzeba — bagatela — 30 ton stali. Nie może to być stal jakakolwiek. Fabryki domów zużywają przede wszystkim stal zbrojeniową oznaczoną symbolem 34 GS, a tej jest za mało. Po 8 miesiącach tego roku okazało się, że ze stali zbrojeniowej, której nie otrzymało budownictwo mieszkaniowe woj. łódzkiego, można by wybudować 383 mieszkania.

Dobrze zorientowani twierdzą, że polskie hutnictwo postawiło na eksport. Według innych, hutom po prostu nie opłaca się walcować drobnicy — nadal większy zysk przynosi wyrobienie ciężkiego, do których produkcji niezbędny jest duży wkład robocizny.

Jest pewne, że zaopatrzenia budownictwa w materiały metalowe nie poprawiła decyzja poprzedniego rządu o likwidacji „Metalbudu” — solidnego pośrednika pomiędzy hutami a budownictwem. Nie chodzi bowiem tylko o stal zbrojeniową.

W parze z niedostatecznymi dostawami stali występują także braki innych materiałów hutniczych i odlewniczych. Od pewnego czasu na liście „deficytów” wpisana została blacha ocynkowana. Nie ma jej w ogóle dostępnych składach materiałów budowlanych. Priorytetowymi dostawami nie zostały też objęte uspołecznione przedsiębiorstwa budowlane. Zapotrzebowanie budownictwa nie jest pokrywane nawet na papierze. Urzędowe przydziały są niższe od potrzeb, a faktyczne dostawy mniejsze od przydziału. Tylko w czasie trzech pierwszych kwartałów

zabrakło Łodzi 20 ton blachy, co oznacza niewykonanie na czas obrotów blacharskich w co najmniej kilku budynkach.

Dyrektor Wydziału Budownictwa UME mgr inż. Jerzy Kociński, do najbardziej deficytowych materiałów zalicza także armaturę żeliwną. Kiedy pojechał do Węgierskiej Górki, okazało się, że tamtejsza odlewnia preferuje produkcję eksportową dla Austrii i Czechosłowacji. O zwiększeniu dostaw dla odbiorców krajowych nie było mowy. Zakład wymaga pilnej modernizacji. Prawdopodobnie zasoby żeliwne większych przekrojów do magistrali wodnych jeszcze przez całe lata będą rarytasem trudnym do zdobycia. Zresztą, gdyby nawet było ich pod dostatkiem, brakowałyby rur. Kwartałowe potrzeby łódzkiego budownictwa określone są na 14 km rur stalowych bez szwów. Przydział wynosi... 4 km!

Przed kilku laty w Wieluniu nie można było doprowadzić wody do nowego osiedla. Zabrakło rur, a huty nawet nie potrafiły, a może po prostu nie chciały, powiedzieć, kiedy produkcja zostanie wznowiona. Rozpoczęto poszukiwania sponsorów, którzy mogliby za duże dolary sprowadzić do Polski to, co prawdopodobnie za mniejsze dolary wysła się z kraju. W końcu jednak problem udało się rozwiązać polskimi złotówkami. Trwało to jednak wiele długich miesięcy.

Brakuje niemal wszystkiego. W I kwartale dał się we znaki niedostatek styropianu i wełny mineralnej. Bez nich betonowe ściany naszych bloków chronią lokatorów przed wia-

trzem, ale nie przed mrozem. Potem budownictwo wielorodzinne zaczęło otrzymywać większe dostawy. Co jednak będzie, jeśli wprowadzone zostaną nowe, bardziej ekonomiczne normy ochrony cieplnej budynków? W ściany trzeba będzie włożyć dwa razy więcej izolacji. Skąd ją wziąć? Zaprzestać dostaw na rynek? Już teraz większość domów wznoszonych przez indywidualnych inwestorów nie spełnia warunków obowiązującej od kilku lat normy cieplnej.

Mineję beznadziejnie czasy, kiedy niemal wszystkie bez wyjątku mieszkania wykładane były parkietem. W hurtowniach na pyłaniu o parkiet odpowiadają: tragedia! Nie ma udającej parkiet drewnianej mozaiki. Wykładziny PCW wystarcza „na styk”, ale za to od czasu do czasu nie ma czym jej przykleić do betonowych posadzek, bo brakuje kleju lateksowego. Misek klozetowych, wanien zlewomywaków jest akurat tyle, ile buduje się mieszkań w budownictwie uspołecznionym. Wytwórnie stolarki budowlanej produkują za mało drzwi i okien. Na domiar złego są one wyjątkowo kiepskiej jakości.

Czy można myśleć o zwiększeniu budownictwa mieszkaniowego? Zapewne tak, ale pod warunkiem radykalnej poprawy zaopatrzenia. Najszybciej można by nasycić budowlany rynek towarami importowanymi. Jednak w sytuacji, kiedy jesteśmy zadłużeni niemal w wszystkich, rozwiązanie to jest nie do przyjęcia. Pozostaje jedno wyjście: pobudzić krajowych producentów stwarzając takie warunki, aby opłacała się rozwijać produkcję albo wręcz budować nowe wytwórnie deficytowych materiałów budowlanych. Rządowe decyzje z lipca i sierpnia o kilkuletnim zwolnieniu z podatków okazały się nieskuteczne. Potrzebne są nowe, skuteczne.

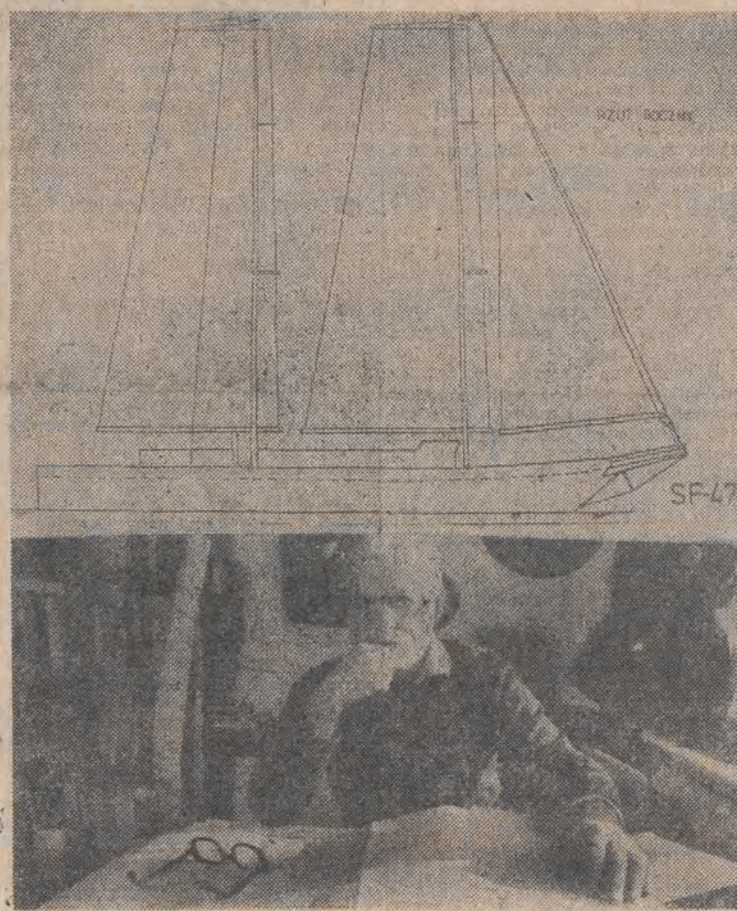
JERZY WITASZCZYK

Polarny żaglowiec

Żeglarz, konstruktor statków rybackich i naukowo-badawczych dr inż. Dariusz Bogucki z Centrum Techniki Okrętowej w Gdańsku zaprojektował i rozpoczął przygotowania do budowy unikatowego statku żaglowego nowej generacji. Będzie to polarny statek przystosowany do długodystansowych wypraw plemnorskich oraz do transportu ekip badawczych ze sprzętem i żywnością do stacji polarnych PAN. Żaglowiec ten nie ma dotąd odpowiednika w świecie. Stopka pod ten nowy polski żaglowiec położona będzie jeszcze w tym roku, a pod koniec przyszłego roku statek ma być gotowy.

N.z.: (góra) — projekt wstępny żaglowca. (dół) — dr inż. Dariusz Bogucki

CAF — Janusz Uklejewski



KRZYSIO: — Wesela urządzasz? KAJTEK: — Spotkanie uniwersytetu latającego. No, ląp się za fotel.

KRZYSIO: — Ty smętny matole. Chcesz dać piamię? KAJTEK (z przejęciem): — Starych nie ma, a wyznaczony lokal został spalony!

KRZYSIO (dopada do brata i wyrwa mu krzesło): — Chcesz, żebym przez ciebie znów stracił szansę? Mam skok do Wiednia!

KRZYSIO: — Mój brat zdał egzamin i zaprosił parę osób (poufnie). — A w sprawie Domu Matysiaków, niech mi pan da te papiery. Naciśnięmy gdzie trzeba.

JASIŃSKI (do Osucha): — Na kogo liczysz Wiesiu? OSUCH: — Mówił, że jakiś Extra-Mocny załatwił...

Patrzy na Prokopa, który czujnym okiem obserwuje waz młodych ludzi, wsuwających się do bramy kamienicy. Odprowadza wzrokiem jakiegoś człowieka z teczką. To wykładowca.

Twarze młodych ludzi, siedzących gdzie kto może: na kanapie, krzesłach, fotelach, parapełtach, podłodze. Zasunęły stopy. Pali się światło w mieszkaniu Tararów. Kajtek stoi przy drzwiach, zapatrzone w wykładowca.

WYKŁADOWCA: — W systemie monopolu naprawdę w euforii permanentnego sukcesu dochodzi do naginania rzeczywistości do jej wyimaginowanego obrazu; fałszuje się statystykę od dołu — od przedsiębiorstw budowlanych — aż po wyniki Głównego Urzędu Statystycznego, bowiem obraz założony musi być zgodny z pozorami rzeczywistości. W ten sposób dochodzi do sytuacji, w której ważniejsze są pozory niż fakty. Dotyczy to nauki, kultury i życia gospodarczego.

Rozlega się dzwonek do drzwi. Niektórzy zerkają na Kajtkę. Wykładowca nie przerywa wykładu.

W otwartych drzwiach wejściowych przed Kajtkiem Prokop, za nim dzielnik.

PROKOP: — Co tu za hałas? KAJTEK: — Jakże hałas!

Z życia spółek Księgowy na ćwiartce

Przy tej ilości papierów, jakie przechodzą przez naszą firmę, w państwowym przedsiębiorstwie zatrudnionych byłoby sześćdziesiąt ludzi — cytuje słowa księgowego szefa spółki, Tadeusza Krupowczyka. — W „Kompleksie” księgowego jest ćwiartka, tzn. jeden pracujący na ćwiartce etatu. Na pełnym etacie pracuje 9 osób, 6 jest na „połówkach”, a reszta to umowy — zlecenia.

Istniejące zaledwie od roku Wielobranżowe Biuro Projektów „Komplex”, spółka z o.o., ma wystarczająco dużo pracy, żeby jego szefowie chcieli zaprzeczyć do pomocy komputer. To co ich interesuje, kosztuje wraz z oprzyrządowaniem około 10 mln zł. Fizycznie pieniądze te są, ale przepisy zezwalają na zakup komputera wyłącznie z zysku, a ten jest jednak mniejszy.

Jeśli prywatna spółka chce kupić komputer, to nie dla zabawy, a po to, żeby więcej (i szybciej) robić i zarobić. Więc roboty — to więcej obsługujących klientów. Większe zarobki z kolei, to również większe podatki, a więc dodatkowy zysk dla budżetu. Skorzystałby wszyscy, jednak przepis mówi: nie!

„Komplex”, podobnie jak wiele innych prywatnych firm, wypenia jedną z usługowych luk (a przynajmniej jej część). Zajmuje się np. opracowywaniem dokumentacji na wymianę instalacji gazowych. Z powodu ich niesprawności — jak oświadczył niedawno przedstawiciel PGM — już co czwarta rodzina w śródmieściu Łodzi pozbawiona jest gazu. Biura projektów nie bardzo jednak chcą przyjmować takie zlecenia; uznają je za nieopłacalne bo zbyt drobne i niewygodne, wymagające np. odwiedzania po południu lokatorów poszczególnych domów. „Komplexowi” się opłaca, mimo że — jak twierdzą jego szefowie — bierze o około 30 procent mniej niż inni.

Nie opłaca się natomiast firmie przyjmowanie zleceń dużych, na których można by dobrze zarobić. Absurd? Owszem, ale również spowodowany przepisami, które każą odprowadzać 65-procentowy podatek z zysku nie po otrzymaniu pieniędzy za wykonaną robotę, a do połowy następnego miesiąca po wystawieniu faktury. Jeśli np. fakturę wystawi się 20 listopada, to do 15 grudnia trzeba odprowadzić podatek. Ale do tego czasu pieniądze mogą jeszcze nie wpłynąć do firmy! Z czego więc zapłacić, skoro zysk, a więc i podatek, ma być duży? Trzeba by mieć stałe na koncie sporą kupkę pieniędzy, a te — jak wiadomo — nie powinny leżeć w banku, zwłaszcza że konto nie jest oprocentowane, co jest zresztą kolejnym absurdem.

Jak widać, życie prywatnych spółek również nie jest usłane różami, choć i administracyjno-biurokratycznych chwastów jest w nim zapewne mniej niż w przedsiębiorstwach państwowych. Zgodnie z zapowiedziami, w przyszłości oba ogródki mają być uprawiane według tych samych zasad. Nowa ekipa ogrodników podjęła już pierwsze próby pielęgnacji. Miłej nadziei, że wytrwa w tym żołądkowym dziele do końca.

(ab)

Wielka inwentaryzacja

Za nieco ponad dwa tygodnie czeka nas wszystkich kolejny, piąty po II wojnie światowej, Narodowy Spis Powszechny. Ma on dostarczyć informacji o ludności i warunkach mieszkaniowych — poprzedni spis odbył się 10 lat temu i uzyskane dzięki niemu dane są już w znacznym stopniu zdezaktualizowane. O przygotowaniach do kolejnego spisu który odbędzie się w dniach 7-12 grudnia „DL” rozmawiał z dyrektorem Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Łodzi, mgr Stanisławem Kwiatkowskim.

O skali przedsięwzięcia świadczyć może choćby fakt, że w naszym województwie wyznaczono 4991 obwodów spisowych, które obsługiwane będzie sześć tysięcy rachmistrzów. Odwiedzą oni wszystkich mieszkańców Łodzi i województwa dwukrotnie: pierwszy raz w dniach 1-4 grudnia aby doręczyć formularz pomocniczy i umówić się na konkretny termin drugiej wizyty, która nastąpi między środą siódmego i poniedziałkiem dwunastego grudnia.

Należy podkreślić, że dane o strukturze demograficznej i społecznej ludności w szeregach wykazów i korelacjach możliwe są do zebrania tylko w drodze tego specjalnego badania. Warto też wiedzieć, że wszystkie uczestniczące w NSP obowiązującej przepisami tajemnicy statystycznej, co oznacza, że informacje zebranych podczas spisu nie wolno wykorzystywać do żadnych innych celów niż statystyczne.

Ponad połowę rachmistrzów sponowanych na terenie województwa łódzkiego stanowią studenci UL. Pozostała część to młodzież szkolna i pracownicy administracji terenowej. Wszyscy rachmistrzowie (odpowiednio przeszkoleni) będą posiadali specjalne legitymacje. Jest to dla nich praca społeczna za wykonywanie swoich trudnych i odpowiedzialnych obowiązków otrzymują oni nagrody pieniężne których wysokość będzie uzależniona od liczby spisanych osób. Na jednego rachmistrza przypada średnio 250 osób, a duże łódzkie bloki (np. na „Manhattanie”) będą dzielone — wg klatek — między kilku rachmistrzów.

Spotkanie w ŁK SD

Dzisiaj w siedzibie ŁK SD (ul. Piotrkowska 99) odbędzie się okolicznościowe spotkanie — w ramach obchodów 70 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Wprowadzenie do dyskusji wygłosi: prof. dr Z. Lisbiszowska, doc. dr M. Bandurka, dr A. Felchner. Wstęp wolny. Początek o godz. 18.

„Józef Piłsudski w Łodzi”

Towarzystwo Przyjaciół Łodzi i Klub Międzynarodowej Prasy i Książki zapraszają na spotkanie z autorem licznych publikacji dotyczących walk o niepodległość Polski — Tadeuszem Bogaleckim, który będzie mówił o pobycie i działalności Józefa Piłsudskiego w Łodzi oraz o okolicznościach jego aresztowania. Prelekcję ilustrować będą specjalne slajdy. Spotkanie odbędzie się dzisiaj o godz. 18.00 w KMPiK (Narutowicza 8/10).

CO GDZIE

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Informacja służby zdrowia	36-15-18
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKS	
Dw. Centralny	31-97-06
Informacja PKO	36-32-11
Informacja kulturalna	33-92-21
Pogotowie wodociągowe	78-95-46
Pogotowie energetyczne Łódź Północ	74-34-35
Łódź Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	74-55-23, 74-66-95, 992
Pogotowie dźwiękowe	74-87-66, 74-40-41

Sporo emocji wzbudziło zaangażowanie do pracy w charakterze rachmistrzów uczniów najstarszych klas szkół średnich. — Dzieje się tak przy każdym NSP — powiedział nam dyr. S. Kwiatkowski — a przecież ta sprawa dotyczy tylko grupy pełnoletnich uczniów, zwolnionych na czas spisu z zajęć szkolnych. Doświadczenia wskazują, że taka kilkudniowa przerwa nie ma żadnego wpływu na wyniki w nauce. Nabór uczniów przeprowadzony został przez kuratorium, które wyraziło zgodę na ich zaangażowanie.

Dodajmy, że sprawa ta jest prawnie unormowana sejmową ustawą z lipca ubiegłego roku.

Nowa strażnica OSP w Opolu...

...ale w gminie Parzęczew w województwie łódzkim jest już gotowa. Jej uroczyste otwarcie odbyło się wczoraj w obecności władz i mieszkańców gminy. Naczelnik gminy — Antoni Próchniewicz — powiedział „Dziennikowi”, że prace rozpoczęły się w roku 1985, ale faktycznie społeczniczy przystąpił do dzieła w rok później. Wartość pierwszej z przewidzianych zdarzenia strażnicy OSP oszacowano na 9 mln 200 tys. zł, z czego roboty w czynnie społecznym wykonano za prawie 4 miliony. Reszta pieniędzy pochodzi z funduszu prewencyjnego PZU, budżetu gminy, UML i samorządu wiejskiego. Nowy budynek straży pożarnej wykonany został w systemie gospodarczym. Oczywiście strażnica służyć będzie także celom kulturalnym i jako miejsce spotkań organizacji społecznych gminy.

Wybory do samorządów

Dzisiaj w kolejnym dniu konferencji delegatów do organów wykonawczych samorządu mieszkańców odbędzie się zebranie wyborcze do: Komitetu Osiedlowego „Zabrzeźnia” (m. Głowno), w Szkole Podstawowej nr 3, o godz. 17. Do Komitetu Osiedlowego „Zakopane” (m. Głowno), w Szkole Podstawowej nr 3, o godz. 17. Do Rady Osiedlowej nr 1 (m. Konstanczyna) w siedzibie Rady Osiedla przy ul. Kopernika 19, o godz. 17. Do Komitetu Obwodowego nr 15 „Kurak I” (m. Zgierz) w Szkole Podstawowej nr 5 przy ul. 1 Maja 63, o godz. 17.30. Do Komitetu Obwodowego nr 12 im. S. Dubois (m. Zgierz), w Szkole Podstawowej nr 11, przy ul. Dubois 26, o godz. 17. Do Komitetu Osiedlowego „Zbierzca” (Łódź-Widzew) w Szkole Podstawowej nr 4 przy ul. Armii Czerwonej 41, o godz. 17.30.

Ceny do przeceny

Umowne — nie znaczy prawdziwe

Anglicy znani są z tego, że rozmawiają o pogodzie, u nas zaś tematem większości rozmów są ceny. Gdy wchodzimy do sklepu, zastanawiamy się — widząc wypisaną na kartce liczbę — cena to, czy waga...? Jakko od kury z prywatnego kurnika kosztuje teraz 48 zł; kiedyś za taką kwotę można było kupić kurę... Smutnie (oprócz inflacji) jest jednak to, że nie mamy możliwości sprawdzenia, czy cena — zwłaszcza umowna — jest prawdziwa. Ale od tego jest Izba Skarbową, która ma czuwać nad przestrzeganiem zasad ograniczających

wzrost cen umownych. Czy producenci i sprzedawcy stosują się do obowiązujących prawideł? — pytamy kierownika oddziału cen Izby Skarbowej w Łodzi — Artura Skwarę.

— Niestety, robia to zbyt rzadko i dlatego pracy mamy pod dostatkiem. Nasi kontrolerzy od ustalania i stosowania cen stwierdzili różnego rodzaju nieprawidłowości w 108 jednostkach. Zbadali 20.400 cen, z czego zakwestionowali 12 proc. Specjaliści od analiz tego, co przysyłała nam produkcja i usługodawcy przyrzekli się 866 informacjom o planowanych podwyżkach 67.590 cen. Zakwestionowaliśmy wzrost 2.380 cen. W efekcie naszych interwencji większość cen obniżono a reszty podwyżek zaniechano lub je odroczone. Proszę sobie wyobrazić, że skutki finansowe naszych działań, to kwota 2.844 mln zł. Kontrolowani zwrócili nabywcom 124 mi-

liony zł, a do budżetu wpłacili 393 mln. Na wniosek Izby Skarbowej w Łodzi wyciągnięto konsekwencje służbowe w stosunku do 26 osób a kolegia ds. wykroczeń ukarały 44 osoby grzywnami na kwotę 437 tysięcy zł.

Na przykład Wytwórnia Urządzeń Komunalnych „WUKO” w Łodzi sprzedała w I kwartale tego roku 60 zamiatarek samobieżnych po 3 mln 600 tys. zł zamiast po 2 mln 554 tys. zł oraz 20 samochodów do mycia kanałów po 4 mln 137 tys. zł zamiast po 2 mln 679 tys. zł.

Przeprowadzono też weryfikację urzędowych cen zbytu 94 asortymentów leków produkcji „Polfa”, ŁZF „Polfa”, ZCh „Organika-Argon”, spółdzielni „Polon” i LZM „Herbapol” ustalając niższy poziom 10 cen. Skutki finansowe, to „odzyskanie” 13,5 mln zł.

W. M.

◇ NA ZACHODNIEJ DOBRZE I ŹLE ◇ CZY BĘDĄ KOLEJNE WYŁĄCZENIA? GAZ NIE ŚPI

Zacznijmy od informacji miłszej: pracownicy warszawskiego ZRUG ułożyli już główny przewód gazowy na ul. Zachodniej pomiędzy ulicami Próchnika a Ogrodową, w tym tygodniu mają być zrobione odgałęzienia do poszczególnych domów, jest więc nadzieja, że całość prac zakończy się jeszcze w tym miesiącu, zamiast — jak wcześniej zaplanowano — w połowie grudnia. Gdyby tak się stało to na początku przyszłego miesiąca można by na zamkniętym teraz fragmencie ulicy przywrócić ruch, na razie po tymczasowej nawierzchni, bo na położenie asfaltu trzeba będzie czekać prawdopodobnie do wiosny.

A teraz wiadomości gorsze. Otóż okazuje się że również dalszy odcinek gazociągu na ul. Zachodniej — od ul. Próchnika do ul. Wierzyńskiego — stał się tak nieszczelny że powinien być jak najszybciej wymieniony. Łódzka gazownia chciałaby wykorzystać w tym celu obecność fachowców z Warszawy i fakt że z planowa robota uporządkuje się szybciej niż zakładano, nie wiadomo jednak, czy dyrekcja ZRUG wyrazi na to zgodę. Jeśli

tak, to obecne „wykopki” na ul. Zachodniej przeniosłyby się po prostu kilkadziesiąt metrów dalej.

To jeszcze nie koniec kłopotów. Jak poinformował nas inż. Włodzisław Tomczak z łódzkiej gazowni, w kilku rejonach miasta obserwuje się niepokojący wzrost steżenia ulatniającego się z podziemnej sieci gazu, co może grozić kolejnymi wyłączeniami. Dotyczy to ul. Żeromskiego na odcinku od Obronki do Jaracza (część budynków pozabawiono już dopływu gazu), ul. Nowotki — od Wschodniej do Kilińskiego i osiedla Pienista — Pałista.

(ab)

Z kroniki MO

ZUCHWAŁY NAPAD

Zuchwałego napadu dokonali nieznanymi sprawcy na 12-letnim Tomaszku K. (zam. w Pabianicach) który 14 października br. wychodząc z domu o godz. 10 został zatrzymany na korytarzu przez dwóch mężczyzn. Chłopca wepchnięto do mieszkania napastnicy przywiązali go kablem elektrycznym do fotela a następnie, grożąc użyciem noża dowiedzieli się gdzie rodzice Tomaszka K. chowają pieniądze.

Lup był sowity. Z mieszkania skradł 500 tys. zł i 100 dolarów amerykańskich 50 marek RFN oraz pierścionki, obrączki i inne wyroby ze złota i kamieni szlachetnych ogólnej wartości 3 mln złotych.

Dochođenje w tej sprawie prowadzi RUSW Pabianice.

(J. kr)

Szkoła w... zoo

Szóstki klasy „przerabiają” właśnie plaży i gady, więc prawie codziennie gościmy teraz w ogrodzie jakąś szkolną grupę — powiedział nam kierownik działu dydaktycznego łódzkiego zoo — Marian Sadowiak. — Uczniowie przychodzą z nauczycielami biologii i pod ich kierunkiem a także przy udziale naszych pracowników mogą obserwować „na żywo” zwierzęta, o których uczą się z podręczników. Ta-

kie lekcje są o wiele ciekawsze i — jak sadzę — cennie poznawczo. Dodajmy, że w ubiegłym roku przez łódzki ogród zoologiczny przejechało około 50 grup szkolnych. Czasami to pracownicy zoo ze swymi podopiecznymi odwiedzają szkoły, zapraszani przez nauczycieli na lekcje biologii. Zawsze lepiej przeczytać i zobaczyć niż tylko przeczytać.

(ab)

TELEFON ZAUFANIA — 33-37-37 w dni powszednie w godz. 15-17 w dni wolne od pracy całą dobę.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciężką problematyczną czynną w dni powszednie w godz. 11-22 nr 57-40 33

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek 17-20).

WODZIEZOWY TELEFON ZAUFANIA — nr 33-50-66 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12-18

TELEFON DLA RODZICÓW — nr 33-24-99 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-18.

POGOTOWIE MIESZKANIOWE: spółdzielcze 32-46-36 komunalne 36-33-95 osiedle Retkinia 86-79-41

PRYWATNA POMOC LEKARZY SPECJALISTÓW 86-83-79 godz. 10-22 do 22 57-63-6

PRYWATNA POMOC LEKARZY SPECJALISTÓW — cała doba ekg — 74-41-08.

PRYWATNA NOCNA POMOC LEKARSKA — 34-44-30 godz. 20-4.

TEATRY — nieczynne

MUZEA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11-17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Zeligowskiego 7) — godz. 9-15

OSWIATY (Wólczańska 23) — godz. 10-14 Pozostałe muzea nieczynne

WYSTAWY

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 11-18 — Rysunek A. Mieczko

GALERIA KONSTANTEGO MAC-KIEWICZA (Montuski 5) godz. 12-16

GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 11-18 grafiki z cyklu „Ziemia”

ZOO — czynne od godz. 9 do 15.30 (kasa do godz. 14.30)

OGRÓD BOTANICZNY czynny od godz. 9 do zmroku.

PALMIARNIA czynna (oprócz poniedziałków) w godz. 10-16

KINA

BAŁTYK — „Mściciel znad Zółtej Reki” — Hongkong od lat 15 godz. 10 12 14 15 16 30 18 45 seans nocny z czytania listy dialogowa — „Gliniarz z Beverly Hills” cz. II — USA od lat 16 godz. 20 45

(WANOWO) — „Mściciel znad Zółtej Reki” — Hongkong od lat 15 godz. 15 17 15 19 30.

PRZEDWIOSNIE — „Robinsonada czyli mój angielski dziadek” — radz. od lat 15 godz. 16. Uro-

czysta premiera filmu polskiego z udziałem realizatorów: „Sławno jak Sarajewo” od lat 18 godz. 17

POLESIE — „Superman III” USA od lat 12 godz. 16 „Pejzaz horzontalny” — pol. od lat 12, godz. 18.30.

WŁOKNIARZ — „Wznawcy zła” USA od lat 18 — godz. 10, 12.30 15 17.30 seans nocny z czytania listy dialogowa: „Supergina” USA od lat 18 — godz. 20.30

WOLNOŚĆ — Kłatwa Doliny Weży” — pol. od lat 15, godz. 15 17 15 Trzeci ojciec — franc. od lat 15 godz. 19.30

WISLA — „Imię róż” — fr.-RFN od lat 18 godz. 14.30 17, 19.30

ZACHETA — „Commando” USA od lat 15 godz. 17 15, 19.30

STUDIO — „Tajemnice pani Wong” radz. od lat 12 godz. 17 „Elektryczny morderca” — USA od lat 15 godz. 19

STYLÓWY — „Brzech architektka” USA od lat 18 godz. 19 „Pożegnanie z Afryką” — USA od lat 12 godz. 16

DKM — Iluzjon — Mistrzowie kłosa — T. Richardson godz. 17, 19.30

OKA — Peggy Sue wysłała zamaz” USA od lat 15 godz. 8.30, 11 13.30 16 DKF — godz. 18.30

GDYNIA — Kino non stop od godz. 9 do 22 „Tajemniczy mnich” radz. o.o.

HALKA — Musimy ożenić dzia-

dkę” radz. b.o. godz. 16. Seans zamknięty — godz. 18

MŁODA GWARDA — „Rozkaz 027” — korsar. od lat 15 godz. 10 12 15 15 17 15 19 30

MUZA — „Czarna kura” radz. b.o. godz. 16 „Krótki film o miłości” pol. od lat 15 godz. 18

I MAJA — „Powrót do przyszłości” USA od lat 15 godz. 16 „Kłopoty z mężczyzną” — Jug. od lat 15 godz. 18.15

POKÓJ — „Piracl” tuncz.-franc. od lat 12 godz. 16.15 DKF — godz. 19 seans zamknięty.

ROMA — Seans zamknięty — godz. 12.30 „Kaczor Howard” — USA od lat 15 godz. 10 15 17 15 19

STOKI — „Kogel-mogel” — pol. od lat 12 godz. 18 18.

SWIT — „Nie kończąca się opowieść” NRF, b.o. godz. 16, 18

TATRY — „Kopanie króla Salomona” USA od lat 12 godz. 15 17 „Wspomnienia z ekranu” — portrety aktorów — D. Hoffman — godz. 19.30

ZŁOTA JESIEŃ — „Kapitan Wędrowa” radz. b.o. godz. 18.

WYPOŻYCZALNIA KASET WIDEO (Piotrkowska 76) od godz. 11 do 17.

APTEKI

67 Piotrkowska 89 Piotrkowska 61 Miekiewicz 20a Lagiewnicka 31 Nieclarska 15 Olimpijska 7a Pabianice — Armii Czerwonej 1 Aleksandrów — Kościuszki 4 Konstanczyna — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 63, Ozorków — Armii Czerwonej 61, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10.



Projekt nowej ustawy o działalności gospodarczej zakłada równouprawnienie wszystkich sektorów i rodzajów przedsiębiorstw. Ale już drugi projekt ustawy — o spółkach z udziałem kapitału zagranicznego — odstępuje od tej zasady, ustalając dla tychże spółek maksymalny udział na poziomie 60 proc. Dla pozostałych na tematach przedsiębiorstw nie przewiduje się takiego dobrodziejstwa, pozostawiając je na lasce fiskusa.

A miało wreszcie nie być równych i równiejszych.

Co się bardziej opłaca: produkcja samochodów, czy hodowla koni? FSO 1500 w tzw. eksporcie wewnętrznym kosztuje 3500 dolarów, na niedawnej aukcji w Walewicach za konia płacono powyżej 4 tys. dolarów. Jeszcze więcej otrzymujemy za konie ze stadniny w Janowie. Jeśli się doda, że do hodowli koni nie trzeba tzw. wsadu dewizowego — odpowiedź jest oczywista.

W Rawie Mazowieckiej (gdzie znajdują się duże zakłady przemysłu mięsnego) w sklepach można kupić jedynie wędlinę z kością, parówkę, mortadellę oraz kaszankę i podgardlaną. Wiadomo nie od dziś, że tuż przed i mięso podróżują po kraju. Zapewne tak samo jest w Rawie — do zakładów mięsnych świnię przewozi się z daleka, a gotowe wyroby wywozi się jeszcze dalej. Gdyby nie straty w czasie transportu, rawianie mieliby może nie tylko kaszankę...

Na wystawie sklepu przy ul. Piotrkowskiej w Łodzi rzuciła się w oczy motka „szmurka dekoracyjna”. Wzrok przyciąga nie tyle złocista barwa, ile cena: 1.000 zł! Ekspedientka, gdy ją zapytaliśmy, odpowiedziała, że tego dekoracyjnego delikatesu jest 10 metrów, kasjerka sprostowała: nie 10 a 100 metrów. Jeśli nawet raczej ma kasjerka to i tak wychodzi, że metr kosztuje „dychę”.

Dla radosnego cenotwórcy mielibyśmy propozycję, ale jej nie dokładnie nie wyrażamy. Niech sam się domyśli co powinien zrobić z tym szmurkiem!

Firma zagraniczna „Tunipol” w Bruźce Małej zatrudniła szwaczki i kożuszników oraz „kobiety do sezonowych prac przy ręcznym obrabianiu cebuli”. Zapewne po to, aby nalać nań olejkę dla szwaczek i kożuszników.

do widzenia!
NASZE TELEFONY:
33-41-10, 33-37-47

PRZEDSIĘBIORSTWO
PRODUKCYJNO-USŁUGOWE

„EKSPOL” spółka z o.o.,

Łódź, ul. Zielona 6, telefony: 33-91-30,
33-90-97

ZATRUDNI

wykwalfikowane szwaczki.

Nie przyjmujemy osób po porzuceniu
pracy.

GWARANTUJEMY WYSOKIE ZAROBKI.

Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się do naszego od-
działu przy ul. Pustej 20 (dojazd autobusami 62 i 62-bis od
ul. Dubois - Pabianicka).

5209-k

DZIEWIARSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY
„RENOVA”

ZATRUDNI

kierownika działu mechaniczno-energety-
cznego

wymagane wykształcenie wyższe me-
chaniczne plus praktyka,

suszary stabilizatorów, prasowaczy,

szwaczki,

mechaników wielooperacyjnych.

Spółdzielnia nie przyjmuje osób po porzuceniu pracy. In-
formacji o warunkach pracy i płacy udziela dział spraw
pracowniczych w Łodzi, ul. F. Proška 11, tel. 51-12-66,
51-78-56 wewn. 33.

6306-k

Handomaga

HANOMAG 45, plac bu-
dowlany 2000 m zamie-
nia, sprzedam. Lima-
nowskiego 79.

62776 g

DOM jednorodzinny z wy-
godami na Mazurach -
sprzedam. Kętrzyń 23-23.

62890 g

KUPIE działkę poza Ło-
dź. Listy 62901 Biuro
Ogłoszeń, Piotrkowska
96.

62839 g

BUDYNEK do nadbudo-
wy, plac, centrum Ło-
dźi - udostępnie, prze-
dam. Andrzejewska,
Szczecin, Janickiego 15/
24.

6467 k

KUPIE „Pinus”, „Trapez”,
podobne. 87-73-44

62837 g

SPRZEDAM telewizor. -
43-16-16. 62715 g
TVC 14 cali „Junost C-
404” - sprzedam. -
52-34-64. 62854 g
SUKNIE ślubna, welon -
sprzedam. Łódź, Prze-
mysłowa 18B/41. 62797 g
IAMIKI sprzedam. Prze-
dzialniana 42/34. 62740 g
NOWA pelise męska -
sprzedam. Tel. 87-55-17.
62833 g
PIESKI oddam - tel.
42-53-12. 62948 g
SPRZEDAM nowy „Elek-
tron C382D”. Syrenki
8/5 kl. 809. 64719 g
SPRZEDAM 20 ton bura-
ka pastewnego. Micha-
lak, Marynarki 38, Łę-
czyca. 343 z
MASZYNE licząca L-55 -
sprzedam. 33-69-09.
65124 g

SPRZEDAM telewizor. -
43-16-16. 62715 g
TVC 14 cali „Junost C-
404” - sprzedam. -
52-34-64. 62854 g
SUKNIE ślubna, welon -
sprzedam. Łódź, Prze-
mysłowa 18B/41. 62797 g
IAMIKI sprzedam. Prze-
dzialniana 42/34. 62740 g
NOWA pelise męska -
sprzedam. Tel. 87-55-17.
62833 g
PIESKI oddam - tel.
42-53-12. 62948 g
SPRZEDAM nowy „Elek-
tron C382D”. Syrenki
8/5 kl. 809. 64719 g
SPRZEDAM 20 ton bura-
ka pastewnego. Micha-
lak, Marynarki 38, Łę-
czyca. 343 z
MASZYNE licząca L-55 -
sprzedam. 33-69-09.
65124 g

SPRZEDAM telewizor. -
43-16-16. 62715 g
TVC 14 cali „Junost C-
404” - sprzedam. -
52-34-64. 62854 g
SUKNIE ślubna, welon -
sprzedam. Łódź, Prze-
mysłowa 18B/41. 62797 g
IAMIKI sprzedam. Prze-
dzialniana 42/34. 62740 g
NOWA pelise męska -
sprzedam. Tel. 87-55-17.
62833 g
PIESKI oddam - tel.
42-53-12. 62948 g
SPRZEDAM nowy „Elek-
tron C382D”. Syrenki
8/5 kl. 809. 64719 g
SPRZEDAM 20 ton bura-
ka pastewnego. Micha-
lak, Marynarki 38, Łę-
czyca. 343 z
MASZYNE licząca L-55 -
sprzedam. 33-69-09.
65124 g

SPRZEDAM telewizor. -
43-16-16. 62715 g
TVC 14 cali „Junost C-
404” - sprzedam. -
52-34-64. 62854 g
SUKNIE ślubna, welon -
sprzedam. Łódź, Prze-
mysłowa 18B/41. 62797 g
IAMIKI sprzedam. Prze-
dzialniana 42/34. 62740 g
NOWA pelise męska -
sprzedam. Tel. 87-55-17.
62833 g
PIESKI oddam - tel.
42-53-12. 62948 g
SPRZEDAM nowy „Elek-
tron C382D”. Syrenki
8/5 kl. 809. 64719 g
SPRZEDAM 20 ton bura-
ka pastewnego. Micha-
lak, Marynarki 38, Łę-
czyca. 343 z
MASZYNE licząca L-55 -
sprzedam. 33-69-09.
65124 g

SPRZEDAM telewizor. -
43-16-16. 62715 g
TVC 14 cali „Junost C-
404” - sprzedam. -
52-34-64. 62854 g
SUKNIE ślubna, welon -
sprzedam. Łódź, Prze-
mysłowa 18B/41. 62797 g
IAMIKI sprzedam. Prze-
dzialniana 42/34. 62740 g
NOWA pelise męska -
sprzedam. Tel. 87-55-17.
62833 g
PIESKI oddam - tel.
42-53-12. 62948 g
SPRZEDAM nowy „Elek-
tron C382D”. Syrenki
8/5 kl. 809. 64719 g
SPRZEDAM 20 ton bura-
ka pastewnego. Micha-
lak, Marynarki 38, Łę-
czyca. 343 z
MASZYNE licząca L-55 -
sprzedam. 33-69-09.
65124 g

SPRZEDAM telewizor. -
43-16-16. 62715 g
TVC 14 cali „Junost C-
404” - sprzedam. -
52-34-64. 62854 g
SUKNIE ślubna, welon -
sprzedam. Łódź, Prze-
mysłowa 18B/41. 62797 g
IAMIKI sprzedam. Prze-
dzialniana 42/34. 62740 g
NOWA pelise męska -
sprzedam. Tel. 87-55-17.
62833 g
PIESKI oddam - tel.
42-53-12. 62948 g
SPRZEDAM nowy „Elek-
tron C382D”. Syrenki
8/5 kl. 809. 64719 g
SPRZEDAM 20 ton bura-
ka pastewnego. Micha-
lak, Marynarki 38, Łę-
czyca. 343 z
MASZYNE licząca L-55 -
sprzedam. 33-69-09.
65124 g

SPRZEDAM telewizor. -
43-16-16. 62715 g
TVC 14 cali „Junost C-
404” - sprzedam. -
52-34-64. 62854 g
SUKNIE ślubna, welon -
sprzedam. Łódź, Prze-
mysłowa 18B/41. 62797 g
IAMIKI sprzedam. Prze-
dzialniana 42/34. 62740 g
NOWA pelise męska -
sprzedam. Tel. 87-55-17.
62833 g
PIESKI oddam - tel.
42-53-12. 62948 g
SPRZEDAM nowy „Elek-
tron C382D”. Syrenki
8/5 kl. 809. 64719 g
SPRZEDAM 20 ton bura-
ka pastewnego. Micha-
lak, Marynarki 38, Łę-
czyca. 343 z
MASZYNE licząca L-55 -
sprzedam. 33-69-09.
65124 g

SPRZEDAM telewizor. -
43-16-16. 62715 g
TVC 14 cali „Junost C-
404” - sprzedam. -
52-34-64. 62854 g
SUKNIE ślubna, welon -
sprzedam. Łódź, Prze-
mysłowa 18B/41. 62797 g
IAMIKI sprzedam. Prze-
dzialniana 42/34. 62740 g
NOWA pelise męska -
sprzedam. Tel. 87-55-17.
62833 g
PIESKI oddam - tel.
42-53-12. 62948 g
SPRZEDAM nowy „Elek-
tron C382D”. Syrenki
8/5 kl. 809. 64719 g
SPRZEDAM 20 ton bura-
ka pastewnego. Micha-
lak, Marynarki 38, Łę-
czyca. 343 z
MASZYNE licząca L-55 -
sprzedam. 33-69-09.
65124 g

SPRZEDAM telewizor. -
43-16-16. 62715 g
TVC 14 cali „Junost C-
404” - sprzedam. -
52-34-64. 62854 g
SUKNIE ślubna, welon -
sprzedam. Łódź, Prze-
mysłowa 18B/41. 62797 g
IAMIKI sprzedam. Prze-
dzialniana 42/34. 62740 g
NOWA pelise męska -
sprzedam. Tel. 87-55-17.
62833 g
PIESKI oddam - tel.
42-53-12. 62948 g
SPRZEDAM nowy „Elek-
tron C382D”. Syrenki
8/5 kl. 809. 64719 g
SPRZEDAM 20 ton bura-
ka pastewnego. Micha-
lak, Marynarki 38, Łę-
czyca. 343 z
MASZYNE licząca L-55 -
sprzedam. 33-69-09.
65124 g

SPRZEDAM telewizor. -
43-16-16. 62715 g
TVC 14 cali „Junost C-
404” - sprzedam. -
52-34-64. 62854 g
SUKNIE ślubna, welon -
sprzedam. Łódź, Prze-
mysłowa 18B/41. 62797 g
IAMIKI sprzedam. Prze-
dzialniana 42/34. 62740 g
NOWA pelise męska -
sprzedam. Tel. 87-55-17.
62833 g
PIESKI oddam - tel.
42-53-12. 62948 g
SPRZEDAM nowy „Elek-
tron C382D”. Syrenki
8/5 kl. 809. 64719 g
SPRZEDAM 20 ton bura-
ka pastewnego. Micha-
lak, Marynarki 38, Łę-
czyca. 343 z
MASZYNE licząca L-55 -
sprzedam. 33-69-09.
65124 g

SPRZEDAM telewizor. -
43-16-16. 62715 g
TVC 14 cali „Junost C-
404” - sprzedam. -
52-34-64. 62854 g
SUKNIE ślubna, welon -
sprzedam. Łódź, Prze-
mysłowa 18B/41. 62797 g
IAMIKI sprzedam. Prze-
dzialniana 42/34. 62740 g
NOWA pelise męska -
sprzedam. Tel. 87-55-17.
62833 g
PIESKI oddam - tel.
42-53-12. 62948 g
SPRZEDAM nowy „Elek-
tron C382D”. Syrenki
8/5 kl. 809. 64719 g
SPRZEDAM 20 ton bura-
ka pastewnego. Micha-
lak, Marynarki 38, Łę-
czyca. 343 z
MASZYNE licząca L-55 -
sprzedam. 33-69-09.
65124 g

SPRZEDAM telewizor. -
43-16-16. 62715 g
TVC 14 cali „Junost C-
404” - sprzedam. -
52-34-64. 62854 g
SUKNIE ślubna, welon -
sprzedam. Łódź, Prze-
mysłowa 18B/41. 62797 g
IAMIKI sprzedam. Prze-
dzialniana 42/34. 62740 g
NOWA pelise męska -
sprzedam. Tel. 87-55-17.
62833 g
PIESKI oddam - tel.
42-53-12. 62948 g
SPRZEDAM nowy „Elek-
tron C382D”. Syrenki
8/5 kl. 809. 64719 g
SPRZEDAM 20 ton bura-
ka pastewnego. Micha-
lak, Marynarki 38, Łę-
czyca. 343 z
MASZYNE licząca L-55 -
sprzedam. 33-69-09.
65124 g

SPRZEDAM telewizor. -
43-16-16. 62715 g
TVC 14 cali „Junost C-
404” - sprzedam. -
52-34-64. 62854 g
SUKNIE ślubna, welon -
sprzedam. Łódź, Prze-
mysłowa 18B/41. 62797 g
IAMIKI sprzedam. Prze-
dzialniana 42/34. 62740 g
NOWA pelise męska -
sprzedam. Tel. 87-55-17.
62833 g
PIESKI oddam - tel.
42-53-12. 62948 g
SPRZEDAM nowy „Elek-
tron C382D”. Syrenki
8/5 kl. 809. 64719 g
SPRZEDAM 20 ton bura-
ka pastewnego. Micha-
lak, Marynarki 38, Łę-
czyca. 343 z
MASZYNE licząca L-55 -
sprzedam. 33-69-09.
65124 g

SPRZEDAM telewizor. -
43-16-16. 62715 g
TVC 14 cali „Junost C-
404” - sprzedam. -
52-34-64. 62854 g
SUKNIE ślubna, welon -
sprzedam. Łódź, Prze-
mysłowa 18B/41. 62797 g
IAMIKI sprzedam. Prze-
dzialniana 42/34. 62740 g
NOWA pelise męska -
sprzedam. Tel. 87-55-17.
62833 g
PIESKI oddam - tel.
42-53-12. 62948 g
SPRZEDAM nowy „Elek-
tron C382D”. Syrenki
8/5 kl. 809. 64719 g
SPRZEDAM 20 ton bura-
ka pastewnego. Micha-
lak, Marynarki 38, Łę-
czyca. 343 z
MASZYNE licząca L-55 -
sprzedam. 33-69-09.
65124 g

SPRZEDAM telewizor. -
43-16-16. 62715 g
TVC 14 cali „Junost C-
404” - sprzedam. -
52-34-64. 62854 g
SUKNIE ślubna, welon -
sprzedam. Łódź, Prze-
mysłowa 18B/41. 62797 g
IAMIKI sprzedam. Prze-
dzialniana 42/34. 62740 g
NOWA pelise męska -
sprzedam. Tel. 87-55-17.
62833 g
PIESKI oddam - tel.
42-53-12. 62948 g
SPRZEDAM nowy „Elek-
tron C382D”. Syrenki
8/5 kl. 809. 64719 g
SPRZEDAM 20 ton bura-
ka pastewnego. Micha-
lak, Marynarki 38, Łę-
czyca. 343 z
MASZYNE licząca L-55 -
sprzedam. 33-69-09.
65124 g

SPRZEDAM telewizor. -
43-16-16. 62715 g
TVC 14 cali „Junost C-
404” - sprzedam. -
52-34-64. 62854 g
SUKNIE ślubna, welon -
sprzedam. Łódź, Prze-
mysłowa 18B/41. 62797 g
IAMIKI sprzedam. Prze-
dzialniana 42/34. 62740 g
NOWA pelise męska -
sprzedam. Tel. 87-55-17.
62833 g
PIESKI oddam - tel.
42-53-12. 62948 g
SPRZEDAM nowy „Elek-
tron C382D”. Syrenki
8/5 kl. 809. 64719 g
SPRZEDAM 20 ton bura-
ka pastewnego. Micha-
lak, Marynarki 38, Łę-
czyca. 343 z
MASZYNE licząca L-55 -
sprzedam. 33-69-09.
65124 g

SPRZEDAM telewizor. -
43-16-16. 62715 g
TVC 14 cali „Junost C-
404” - sprzedam. -
52-34-64. 62854 g
SUKNIE ślubna, welon -
sprzedam. Łódź, Prze-
mysłowa 18B/41. 62797 g
IAMIKI sprzedam. Prze-
dzialniana 42/34. 62740 g
NOWA pelise męska -
sprzedam. Tel. 87-55-17.
62833 g
PIESKI oddam - tel.
42-53-12. 62948 g
SPRZEDAM nowy „Elek-
tron C382D”. Syrenki
8/5 kl. 809. 64719 g
SPRZEDAM 20 ton bura-
ka pastewnego. Micha-
lak, Marynarki 38, Łę-
czyca. 343 z
MASZYNE licząca L-55 -
sprzedam. 33-69-09.
65124 g

SPRZEDAM telewizor. -
43-16-16. 62715 g
TVC 14 cali „Junost C-
404” - sprzedam. -
52-34-64. 62854 g
SUKNIE ślubna, welon -
sprzedam. Łódź, Prze-
mysłowa 18B/41. 62797 g
IAMIKI sprzedam. Prze-
dzialniana 42/34. 62740 g
NOWA pelise męska -
sprzedam. Tel. 87-55-17.
62833 g
PIESKI oddam - tel.
42-53-12. 62948 g
SPRZEDAM nowy „Elek-
tron C382D”. Syrenki
8/5 kl. 809. 64719 g
SPRZEDAM 20 ton bura-
ka pastewnego. Micha-
lak, Marynarki 38, Łę-
czyca. 343 z
MASZYNE licząca L-55 -
sprzedam. 33-69-09.
65124 g

SPRZEDAM telewizor. -
43-16-16. 62715 g
TVC 14 cali „Junost C-
404” - sprzedam. -
52-34-64. 62854 g
SUKNIE ślubna, welon -
sprzedam. Łódź, Prze-
mysłowa 18B/41. 62797 g
IAMIKI sprzedam. Prze-
dzialniana 42/34. 62740 g
NOWA pelise męska -
sprzedam. Tel. 87-55-17.
62833 g
PIESKI oddam - tel.
42-53-12. 62948 g
SPRZEDAM nowy „Elek-
tron C382D”. Syrenki
8/5 kl. 809. 64719 g
SPRZEDAM 20 ton bura-
ka pastewnego. Micha-
lak, Marynarki 38, Łę-
czyca. 343 z
MASZYNE licząca L-55 -
sprzedam. 33-69-09.
65124 g

SPRZEDAM telewizor. -
43-16-16. 62715 g
TVC 14 cali „Junost C-
404” - sprzedam. -
52-34-64. 62854 g
SUKNIE ślubna, welon -
sprzedam. Łódź, Prze-
mysłowa 18B/41. 62797 g
IAMIKI sprzedam. Prze-
dzialniana 42/34. 62740 g
NOWA pelise męska -
sprzedam. Tel. 87-55-17.
62833 g
PIESKI oddam - tel.
42-53-12. 62948 g
SPRZEDAM nowy „Elek-
tron C382D”. Syrenki
8/5 kl. 809. 64719 g
SPRZEDAM 20 ton bura-
ka pastewnego. Micha-
lak, Marynarki 38, Łę-
czyca. 343 z
MASZYNE licząca L-55 -
sprzedam. 33-69-09.
65124 g

SPRZEDAM telewizor. -
43-16-16. 62715 g
TVC 14 cali „Junost C-
404” - sprzedam. -
52-34-64. 62854 g
SUKNIE ślubna, welon -
sprzedam. Łódź, Prze-
mysłowa 18B/41. 62797 g
IAMIKI sprzedam. Prze-
dzialniana 42/34. 62740 g
NOWA pelise męska -
sprzedam. Tel. 87-55-17.
62833 g
PIESKI oddam - tel.
42-53-12. 62948 g
SPRZEDAM nowy „Elek-
tron C382D”. Syrenki
8/5 kl. 809. 64719 g
SPRZEDAM 20 ton bura-
ka pastewnego. Micha-
lak, Marynarki 38, Łę-
czyca. 343 z
MASZYNE licząca L-55 -
sprzedam. 33-69-09.
65124 g

SPRZEDAM telewizor. -
43-16-16. 62715 g
TVC 14 cali „Junost C-
404” - sprzedam. -
52-34-64. 62854 g
SUKNIE ślubna, welon -
sprzedam. Łódź, Prze-
mysłowa 18B/41. 62797 g
IAMIKI sprzedam. Prze-
dzialniana 42/34. 62740 g
NOWA pelise męska -
sprzedam. Tel. 87-55-17.
62833 g
PIESKI oddam - tel.
42-53-12. 62948 g
SPRZEDAM nowy „Elek-
tron C382D”. Syrenki
8/5 kl. 809. 64719 g
SPRZEDAM 20 ton bura-
ka pastewnego. Micha-
lak, Marynarki 38, Łę-
czyca. 343 z
MASZYNE licząca L-55 -
sprzedam. 33-69-09.
65124 g

SPRZEDAM telewizor. -
43-16-16. 62715 g
TVC 14 cali „Junost C-
404” - sprzedam. -
52-34-64. 62854 g
SUKNIE ślubna, welon -
sprzedam. Łódź, Prze-
mysłowa 18B/41. 62797 g
IAMIKI sprzedam. Prze-
dzialniana 42/34. 62740 g
NOWA pelise męska -
sprzedam. Tel. 87-55-17.
62833 g
PIESKI oddam - tel.
42-53-12. 62948 g
SPRZEDAM nowy „Elek-
tron C382D”. Syrenki
8/5 kl. 809. 64719 g
SPRZEDAM 20 ton bura-
ka pastewnego. Micha-
lak, Marynarki 38, Łę-
czyca. 343 z
MASZYNE licząca L-55 -
sprzedam. 33-69-09.
65124 g



Przedsiębiorstwo
Przemysłu
Odzieżowego
w Łodzi,
ul. Beskidz-
ka nr 54,
telefon: 57-42-30

PILNIE ZATRUDNI
MĘCZYŻN

w zawodach:

- krawiec - brygadzieta,
- elektryk,
- mechanik maszyn szwalniczych.

Nie przyjmujemy osób po
porzuceniu pracy.

6500-k

POTRZEBNY garaż od za-
raz - Bałuty, Śródmieście.
Tel. 74-72-77.

62851 g

MIESZKANIA, nieruchomości - oferty kupna-
sprzedaży. Rutkowski,
51-26-91, Książkiewicz
36 (12-17). 61062 g
M-4 kwaterekowe, tele-
fon zamienie na dwa
razy M-2, jedno - tele-
fon. 43-15-64. 62675 g
M-2 Łódź zamienie na
Kraków. Listy 62801
Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska
96. 62797 g
ZAMIEŃIE nowe M-3
Łódź na M-4 Brzeziny.
Tel. 28-67 Brzeziny. 62704 g
ZAMIEŃIE kawalerka
(bloki) kwaterekowa
na większe. Listy 62916
Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska
96. 62797 g
IAMIKI sprzedam. Prze-
dzialniana 42/34. 62740 g
NOWA pelise męska -
sprzedam. Tel. 87-55-17.
62833 g
PIESKI oddam - tel.
42-53-12. 62948 g
SPRZEDAM nowy „Elek-
tron C382D”. Syrenki
8/5 kl. 809. 64719 g
SPRZEDAM 20 ton bura-
ka pastewnego. Micha-
lak, Marynarki 38, Łę-
czyca. 343 z
MASZYNE licząca L-55 -
sprzedam. 33-69-09.
65124 g

MIESZKANIA, nieruchomości - oferty kupna-
sprzedaży. Rutkowski,
51-26-91, Książkiewicz
36 (12-17). 61062 g
M-4 kwaterekowe, tele-
fon zamienie na dwa
razy M-2, jedno - tele-
fon. 43-15-64. 62675 g
M-2 Łódź zamienie na
Kraków. Listy 62801
Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska
96. 62797 g
ZAMIEŃIE nowe M-3
Łódź na M-4 Brzeziny.
Tel. 28-67 Brzeziny. 62704 g
ZAMIEŃIE kawalerka
(bloki) kwaterekowa
na większe. Listy 62916
Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska
96. 62797 g
IAMIKI sprzedam. Prze-
dzialniana 42/34. 62740 g
NOWA pelise męska -
sprzedam. Tel. 87-55-17.
62833 g
PIESKI oddam - tel.
42-53-12. 62948 g
SPRZEDAM nowy „Elek-
tron C382D”. Syrenki
8/5 kl. 809. 64719 g
SPRZEDAM 20 ton bura-
ka pastewnego. Micha-
lak, Marynarki 38, Łę-
czyca. 343 z
MASZYNE licząca L-55 -
sprzedam. 33-69-09.
65124 g

MIESZKANIA, nieruchomości - oferty kupna-
sprzedaży. Rutkowski,
51-26-91, Książkiewicz
36 (12-17). 61062 g
M-4 kwaterekowe, tele-
fon zamienie na dwa
razy M-2, jedno - tele-
fon. 43-15-64. 62675 g
M-2 Łódź zamienie na
Kraków. Listy 62801
Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska
96. 62797 g
ZAMIEŃIE nowe M-3
Łódź na M-4 Brzeziny.
Tel. 28-67 Brzeziny. 62704 g
ZAMIEŃIE kawalerka
(bloki) kwaterekowa
na większe. Listy 62916
Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska
96. 62797 g
IAMIKI sprzedam. Prze-
dzialniana 42/34. 62740 g
NOWA pelise męska -
sprzedam. Tel. 87-55-17.
62833 g
PIESKI oddam - tel.
42-53-12. 62948 g
SPRZEDAM nowy „Elek-
tron C382D”. Syrenki
8/5 kl. 809. 64719 g
SPRZEDAM 20 ton bura-
ka pastewnego. Micha-
lak, Marynarki 38, Łę-
czyca. 343 z
MASZYNE licząca L-55 -
sprzedam. 33-69-09.
65124 g

MIESZKANIA, nieruchomości - oferty kupna-
sprzedaży. Rutkowski,
51-26-91, Książkiewicz
36 (12-17). 61062 g
M-4 kwaterekowe,

LKS - Wisła Kraków 2:1 (2:0)

Kto miał wiatr w plecy...

1:0 - Grad (3 min.), 2:0 - Bendkowski (42 min.), 2:1 - Jelonek (68 min.)... I.K.S.: Bako - Leszczyński, Bendkowski, Soczyński, Ogrodowicz - Jasina, Traczyk, Chojnacki, Ziob...

Rację mają ci szkoleniowcy, którzy uważają, że zapowiadanie zwycięstwa za „trzy punkty” mija się po prostu z celem. Tak rezultat wynika orzeka wszystkim z gry i aktualnych predyspozycji piłkarskich poszczególnych zawodników...

Gospodarz wylosował szczęśliwie. Kapitan Chojnacki oraz jego koledzy pragnęli, by w pierwszych

łódzkiego bramkarza najwyższej klasy! I kiedy wydawało się, że ta część meczu zakończy się rezultatem 1:0 dla LKS Bendkowski zdecydował się na rajd. Prowadził piłkę od połowy boiska, rozglądał się rozpaczliwie komu z kolegów ja podać, a ponieważ wszyscy byli dokładnie pilnowani, zdecydował się na strzał z „długości 40 metrów. Jak to piłkarze mówią „piłka siałła mu na odcie” uderzenie było piorunujące. Maśnik nie próbował nawet interweniować. Odprowadził jedynie wrokiem piłkę do siatki. Bramka roku?...

Po kwadransie wiatr okazał się sprzymierzeńcem krakowskiej drużyny. Używała ona przewagę, a doświadczony Motyka wystąpił w roli rezerwy poczynając młodszych kolegów. Po wymianie piłki z Jelonekiem, ten ostatni wpisał się na listę strzelców w 68 min. spotkania. Takim też rezultatem zakończył się ten ostatni w rundzie jesiennej mecz. Odnótujemy że dobre sytuacje nie wykazywali jeszcze Świerczewski i Jasina. Ten pierwszy przy strzale głowa nie trafił w bramkę, a sytuacja strzelca zawodnika LKS warta jest opisania. Ziobier wykonał rzut wolny z lewego narożnika pola karnego. Silnie uderzona piłka wypadła z rąk Maśnika. Doskoczył do niej Jasina. Miał przed sobą pustą bramkę i nogę padającego obrońcy. Trafili... oczywiście w nogę. A zatem do wiosny.

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

Kolejny sukces A. Partyki

W Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Warszawie odbyło się uroczyste zakończenie lekkoatletycznego sezonu juniorów. Był on (w przeciwieństwie do seniorów) bardzo udany. W mistrzostwach świata polscy juniorzy zdobyli w Sudbury pięć medali (dwa złote i trzy brązowe). Dwóch: Tomasz Jedrusik i Artur Partyka reprezentowali nasz kraj w Igrzyskach Olimpijskich w Seulu W br. juniorzy oraz juniorzy młodszy ustanowili w sumie dziesięć rekordów Polski, a ponadto dziesięć w kategoriach wiekowych 16 i 18 lat. Wszyscy autorzy rek. dozw. otrzymali listy gratulacyjne PZLA.

Podczas uroczystości w OPO, ogłoszone zostały końcowe wyniki lekkoatletycznego rankingu juniorów. Pierwsze miejsce zajął Artur Partyka (wzrost LKS), drugie Tomasz Jedrusik (400 m AZS Warszawa) a trzecie Paweł Rączka (110 m ppł. Warszawianka). Wśród juniorów zwyciężyła Małgorzata Kielecka (oszczep Start Lublin) przed swą kibową koleżanką Dorotą Buczkowską (800 m) i Anną Leszczyńską (100 m ppł. Warszawianka).

KLASYFIKACJA RANKINGU JUNIORÓW: 1. Artur Partyka (wzrost LKS - 281 pkt., Tomasz Jedrusik (400 m, AZS Warszawa) - 273, 3. Paweł Rączka (110 m ppł. Warszawianka) - 202 pkt.; JUNIORKI: 1. Małgorzata Kielecka (oszczep, Start Lublin) - 227 pkt., 2. Dorota Buczkowska (800 m, Start Lublin) - 221, 3. Anna Leszczyńska (100 m ppł. Warszawianka) - 203, 4. Iwona Ciołkowska (w dal, Start Łódź - 185 pkt. (sz)

Znów przegrane łodzianek

WŁÓKNIARZ PABIANICE NADAL ZA OLIMPIA

W ekstraklasie koszykarek nadal bez zmian w czołówce tabeli. Ciągłe na czele poznańska Olimpia przed pabianickim Włókniarzem. Niepokojące przedstawia się sytuacja koszykarek LKS, które doznały kolejnych niepowodzeń.

POLONIA - WŁÓKNIARZ 69:93 (39:54)

Najwięcej dla Polonii: Kwapisiewicz 23, Gruszczyńska 14, Dzioba 12. Dla Włókniarza: Urbankowska 25, Głiszczyńska 18, Piotrkiewicz 16. Koszykarki Włókniarza dyktowały warunki gry pod koszami stołecznej drużyny. Podobnie jak w poprzednich spotkaniach, prym wiodły Urbankowska i Głiszczyńska. Wspomagane skutecznie przez swoje koleżanki uzyskały one wystarczającą przewagę. Taką, która pozwoliła trenerowi Langierowiczowi na wprowadzenie do gry zawodniczek rezerwowych.

START - LKS 102:79 (51:25)

Najwięcej punktów dla Startu zdobyły: Poźniak 18, Goduła i Ochnik po 17. Dla LKS: Madej 29, Pirska 18, Szerem 15, Laskowska 10.

Lublinianki zapewniły sobie zwycięstwo nad słabo grającymi łodziankami już w pierwszej połowie meczu.

START - WŁÓKNIARZ 75:83 (39:49)

Najwięcej dla Startu: Goduła 16, Poźniak 13, Pietroń i Ochnik po 11.

Dla Włókniarza: Głiszczyńska 27, Urbankowska 25, Sreka 12.

Table with 2 columns: Wyniki, Wyniki. Lists scores for various teams like Start Lublin, Olimpia, Włókniarz, Spójnia, etc.

Oba zespoły toczyły wyrównany mecz, demonstrując wiele pomysłów i widowiskowych akcji. Podobnie jak w innych meczach, ton gry nadawały w zespole Włókniarza Małgorzata Głiszczyńska i Urbankowska. (wr6b)

Śląsk Wrocław - Widzew 0:2 (0:1)

Mogli wygrać za trzy punkty (Obsługa własna)

0:1 - ŚWIĄTEK (40 min. karny), 0:2 - PAWELEC (89 min.). ŚLĄSK: Kirsza - Sztore, Machaj, Boguszewski, Stelmach - Horst (od 67 min. Kolodziejczyk), Góra, Piatecki (od 67 min. Rosa), Mandziejewicz - Drączyński, Tarasiewicz. WIDZEW: Bolesia - Cisek, Wewiór, Podsiadło, Waleczak - Myśliński, Świątek, Iwanicki, Szule - Chodakowski (od 69 min. Młynarczyk, od 86 min. Pawelec), Wraga. Żółte kartki: Góra (Śląsk), Waleczak (Widzew).

Pół godziny gry na wrocławskim stadionie upłynęło pod znakiem nieciekawej absolutnie gry obu zespołów. Żadnych interesujących akcji, sytuacji podbramkowych. Zdawało się, że oba zespoły chciały „zaliczyć” ostatni mecz pierwszoligowej jesieni jak najmniejszym kosztem. Chłodna (choć nie taka jak w Łodzi) pogoda, jakby „uspiała” piłkarzy, a ich gra nie przynosiła oczekiwanych emocji wśród widzów. Siedzący obok mnie młody sympatyk wojskowych zdeglutowany postawą swoich ulubieńców, zajął się lekturą przyniesionego z domu „Tytusa. Romka i A'Tomka”.

Młody kibic odłożył jednak lekturę, kiedy w 40 minucie po szarży Wiesława Wragi, sędzia podsygnalizował przeciwko jego drużynie karne. Zamienił go na prowadzenie dla Widzewa Tadeusz Świątek.

Wrocławianie zaprzestali nareszcie ostrożnej gry, widząc przed oczyma porażkę, przybliżającą im niepokojąco widmo drugiej ligi. Spaliła więc na panewce gra ostrożna, mająca przynieść Śląskowi upragniony, bezbramkowy wynik. Zamiatł biegania pod hasłem: „wolno, wolniej, byle się nie spocić”. Piłkarze Śląska zaczęli szukać możliwości zmiany niekorzystnego dla siebie wyniku.

Niestety, nie pozwalali na to widzowi. Wprawdzie grający tym razem w ataku Tarasiewicz jak mógł starał się wymanewrować przeciwników, ale niewiele mógł uczynić, pīnowany skutecznie przez Ciska.

W drugiej części, warunki gry zaczęli dyktować łodzianie. Mając spokój pod własną bramką (mimo nieobecności Przybyśia, który wraz z Chałasińskiem pauzował za żółte kartki), przede wszystkim dzięki dobrej grze Podsiadła, pomocnicy Widzewa mogli zająć się wyłącznie organizowaniem akcji zaczepnych. Raz po raz więc sunęły na wrocławską bramkę „widzowskie szarże”, kończące się zazwyczaj niebezpiecznymi dla gospodarzy sytuacjami podbramkowymi. W 57 min. po widowiskowej wymianie podań pomiędzy Szulcem i

LIGA ANGIELSKA

Table with 2 columns: ZESTAW I, ZESTAW II. Lists football teams and their positions in the English League.

marszu w bezpieczne rejony pierwszoligowej tabeli. Marzenia o medalach i zaszczytach trzeba odłożyć na inne lata - dodał na zakończenie.

Table with 2 columns: Wyniki, Wyniki. Lists football match results like LKS - Wisła 2:1, Legia - Lech 3:0, etc.

Jak pisaliśmy, widzowi udali się prosto z Wrocławia do Belgii, gdzie na zaproszenie tamtejszej Polonii rozegrają kilka towarzyskich spotkań. Z kim i gdzie, o tym dowiedzą się już na miejscu. Po powrocie, krótkie urlopy, a potem pracowite treningi, przygotowujące ich do wcale niełatwego sezonu wiosennych rewanżów. WIEŚLAW WRÓBEL

Rajd „Przaśniczka”

Trzynastka pecha nie przyniosła

Juz po raz trzynasty rozgrywano w okolicach Łodzi samochodowy rajd „Przaśniczka”. Na starcie trzydziestu załóg. W grupie tej przeważały fiaty 120p. Było kilka FSO 1500, jeden polonez i jeden opel manta. Właśnie załoga reprezentująca Automobilklub Lubelski, jadąca oplem, zwyciężyła w klasyfikacji ogólnej.

Start odbywał się w piątek wieczorem sprzed hotelu „Centrum”. Następnie samochody jechały na Retkinie gdzie odbywał się uliczny wyścig. Przy padającym bez przerwy deszczu samochody wykonywały po sześć okrążeń na zamkniętym dla ruchu, odcinkach ulicy Maratońskiej. Najlepszy wynik uzyskała tu wrocławska załoga P. Kuprewicz - A. Tarabaj (FSO 1500). Tym zawodnikom przypadł puchar redaktora naczelnego „Głosu Robotniczego”.

W sobotę, po noce przerwy, rajdowe wozy walczyły na szutrowo-asfaltowych drogach województwa łódzkiego i piotrkowskiego. Po piątkowym deszczu sobota przebiegła przy słonecznej pogodzie. Po godzinie 15 pierwsze samochody zgłaszały się na mecie. Nie wszystkie dotarły przed hotel „Centrum”. Po podliczeniu wszystkich wyników okazało się, iż zwycięzca jest lubelska załoga W. Stec - M. Januszek. Drugie miejsce wywalczyła para z Warszawy: J. Matczak - R. Dębska (FSO 1500), trzecie

7 bramek Błaszczyk Nie lada wyczynu (kto wie czy nie na miarę wpisu do księgi Guinnessa?) dokonała piłkarka Kolejarza Łódź, Urszula Błaszczka, która w wyjazdowym meczu drugiego rzutu Pucharu Polski z Semaforem Pila strzeliła przeciwnikom 7 bramek! Kolejarz wygrał to spotkanie 12:1 (7:0). Pozostałe gole dla łodzianek zdobyły: Juszczyk, Kubiak, Kowalska (bramkarka z rzutu karnego), Grobelna i Pupa. (sz)

Resovia „na łopatkach” Hutnik za silny

Łódzka Wifama: raz na wozie, raz pod wozem. W sobotę zespół nie miał problemów z pokonaniem Resovii, zaś w niedzielę okazał się, zwłaszcza w dwóch ostatnich setach, wyraźnie słabszy od mistrza Polski - Hutnika Kraków. W sobotę łodzianie wygrali 3:0 (15:6, 15:12, 15:6), zaś w niedzielę przegrali 0:3 (17:19, 7:15, 1:15). W obu spotkaniach siatkarka Wifamy wystąpił w następującym składzie: Zwiertko, Ryhlicki, Madejski, Czyżak, Orczyk, Lassek oraz Grzaneł. W niedzielę dodatkowo: Piotrowski, Olak i Mieleczarek. Pojedynkę z Resovią zaskoczyli wszyscy kibiców tej dyscypliny w naszym mieście. Dlaczego? Dlatego, że rzeshowanie od lat zaliczani są do grona najlepszych zespołów w ekstraklasie. Nie więc dziwnego, skoro w ataku mają tak dużą „siłę ognia” skupiona w rekach Zielińskiego i Czopora. Ci zawodnicy zawiedli jednak w tym meczu. Grali poniżej swoich możliwości, a ponadto więcej dyskutowali na boisku niż zajmowali się siatkówką. W drugim secie Czapor przy stanie 14:2 dla Wifamy popisał się słowną „wiazanką”. Otrzymał czerwony kartkę, drużyna straciła punkt i w efekcie przegrała tę partię. Biedaczek zapomniał widocznie, że nie znajdował się w Hyde Parku. Trzeba pokrziesić jednocześnie, że Wifama spisywała się tego dnia bez zarzutu. Zwierko bardzo dobrze dyrygował kolegami, zaś pozostali wysmienicie bronili piłek w polu atakowali i przede wszystkim umiejętnie blokowali.

W spotkaniu przeciwko mistrzowi Polski wielkie emocje przeżyłymi jedynie w pierwszym secie, który trwał prawie 40 minut! Łódzki zespół postawił trudne warunki.

Byli olimpijczycy, padł rekord Polski Wojdat, Podkościelny i Nadecki

Nie myliliśmy się w zapowiedzi, że obecność na pływalski Startu, w czwartej edycji pływackich zawodów „Interpoleom”, olimpijczyków z Seulu doda szczególnego blasku tej imprezie.

Już na godzinę przed rozpoczęciem sobotnich zawodów, skromne trybuny pływalski Startu wprost trzeszczały w szwach. Kto żył z lubiących pływanie zjawiał się przy ul. Teresy. Było ciasno i gorąco, ale były i to niecodzienne emocje. Dostarczyli ich w pierwszym rzędzie olimpijczycy (przede wszystkim „Amerykanie” Wojdat i Podkościelny), ale także inni uczestnicy łódzkich zawodów, a wśród nich reprezentant Startu C. Nadecki. W drugim wyścigu na 50 m stylem grzbietowym łodzianin zwyciężył w czasie 27,15 sek. i choć nie poprawił rekordu krajowego na tym dystansie, to znalazł się na czele stawki kandydatów do głównej nagrody. Utrzymał on przedostatnie konkurencji, wyścigu na 400 m dowolnym.

Na słupkach startowych obok siebie stanęli Artur Wojdat i Mariusz Podkościelny. Zaczęli w olimpijskim stylu i czynili to aż do finiszu, dając pokaz znakomitego pływania. Wygrał brązowy medalista, A. Wojdat przepluwając dystans w 3 minuty 47 sekund i 43 setne

W SKROCIE

Kataryzyna Nowak wraz z Australką Cesini wystąpiła w finale gry podwójnej turnieju w Welo. Przegryły one z deblem austriackim Maruska - Ritter 1:6, 4:6. Do finału gry podwójnej czterogwiazdkowego turnieju w Valensensie (Holandia) awansował polski tenista Wojciech Kowalski wraz z Seceanu (RFN). Pokonali oni w półfinale Szwedów Welhrena i Svenssona 6:3, 6:3. Kolejne medale zdobyli polscy reprezentanci w kick boxingu. W Belgradzie w ME „full contact” Salsta wywalczył złoty medal w kategorii superciężkiej, zaś Cieślak brązowy w wadze ciężkiej. W finale singla pań Turnieju Masters w Nowym Jorku wystąpiła Argentynka Sabatini (6:4, 6:2 w półfinale z Czechką Sukową, która z kolei wyeliminowała Navratilovą) i Amerykanka Schriver (6:3, 7:5, z Graf). W finale debl: Navratilova i Schriver pokonały duet radziecki Sawczenko - Zwieriewa 6:3, 6:4. Bardzo dobrze spłusuje się reprezentacja piłkarzy ręcznych startująca w turnieju w Holandii. Polacy nie przegrali jeszcze ani jednego spotkania, pokonując w sobotę Kubę 26:23 (13:9) i następnie Austrię 29:23 (13:11).

runki gry, ale Golec, Martyniuk i Pawełek szybko otrząsnęli się z tej przewagi i drużyna spod Walewu prowadziła w pewnym momencie... 10:3. Potem łodzianie odrobili straty i doprowadzili do stanu 13:14, obronili następnie trzy

Table with 2 columns: Wyniki, Wyniki. Lists scores for matches like AZS Olsztyn - Czarni Radom 3:1, etc.

piłki setowe i sami wyszli na prowadzenie 15:14. Oni tym razem mieli możliwość zakończenia zwycięsko tej partii. Nie powiodło się jednak. Odnótujemy końcowy f. ament tego seta: 15:15, 15:16, 16:16, 17:16 (i dwie piłki setowe dla Wifamy), 17:17 i 17:19! Proste błędy pod siatką i partia dla przeciwników. Dalszych emocji w pozostałych setach już nie było. W ostatniej partii zanosiło się na porażkę do zera. Kiedy na zagrywce stanął Jabłoński łodzianie nie potrafili umiejętnie rozegrać piłki. Z 3:0 dla przeciwników, zrobiło się 11:0! To prawda że dobra zagrywka i blok to podstawowe elementy siatkarskiego fachu. (szym.)

Przegrały tylko seta

W hali przy al. Unii, przeciw siatkarkom LKS wystąpiła „szóstka” stołecznej Poloneza. Łodzianki tym razem nie miały zbytnich kłopotów ze zdobyciem pierwszoligowych punktów pokonując warszawską drużynę 3:1 (-12, 13, 3, 11). Podopieczne trenerów M. Makarskiego i Z. Zduna oddały przeciwnicom tylko pierwszego seta, choć prowadziły w nim 7:3. Wystarczyła chwila nieco chaotycznego rozrywania piłki kilka niedużych zbić i nieskutecznego blokowania ataków, aby zespół warszawski przechylił zwycięstwo na swoją stronę.

Table with 2 columns: Wyniki, Wyniki. Lists scores for matches like Czarni Słupsk - Wisła 2:3, etc.

Polonez próbował też rozstrzygnąć na swoją korzyść druga partię, ale siatkarki LKS nie mogły sobie już pozwolić na błędy jak w pierwszym secie. Nie ma bowiem innej rady, jeśli marzy im się nadal pierwszoligowe towarzysstwo. W meczu z Polonezem LKS wystąpił w składzie: Bienkowska, Długocęka, Rychlińska, Lipska, Zelenka, A. Marszałek, a na zmianę wchodziły - Zarzycka, Jaszczuk i Boguzczak. (wv)